Nr. 133. Sobota 13 Czerwca 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wycho 'zi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i nied.iel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało kancelistami c. k. sądów kolegialnych, kancelistów c. k. sądów powiatowych: Pawła Macukiewicza w Niżankowicach, i Rudolfa Dörflera dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Lisku, obydwóch dla Lwowa, Jana Litwińskiego dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Rudkach dla Brzeżan, nakoniec Emila Wolańskiego w Budzanowie dla Tarnopola.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zaś przeniósł kancelistę c. k. sądu powiatowego w Skałacie Jana Pełczyńskiego, na własną prośbę w dotychczasowym charakterze służbowym do Sołotwiny, i zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych: Zenona Koczorowskiego, rachunkowego sierżanta 71 batalionu obrony krajowej dla Skałatu, Stanisława Wałkiewicza, rachunkowego podoficera 10 pułku piechoty br. Handel dla Niżankowic, Bazylego Karpiaka, rachunkowego podoficera 66 b[illegible] obrony krajowej dla Śniatyna, Macieja Sienczaka, c. k. sierżanta 4 oddziału sanitarnego dla Liska, Erazma Topolnickiego, c. k. komendanta posterunku żandarmeryi dla Husiatyna, Antoniego Sajewicza, rachunkowego podoficera 7 pułku ułanów Arcyksięcia Karola Ludwika dla Mostów, Bolesława Löfflera, tytularnego komendanta posterunku żandarmeryi dla Oleska, tudzież systemizozowanych dyetaryuszów tabuli krajowej we Lwowie, Feliksa Leszczyńskiego dla Kozowy, Jana Rydza dla Budzanowa i Józefa Schilowskiego dla Załoziec, tudzież zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych dla prowadzenis ksiąg gruntowych kancelistów c. k sądów powiatowych Juliusza Fimiarza w Kozowie dla Lubaczowa, Edwarda Czajkowskiego w Sołotwinie dla Podhajec, Alfreda Rudyka w Załościach dla Bóbrki, Stefana Kmytę w Lisku dla Liska, Grzegorza Dżundżę w Śniatynie dla Rudek i systemizowanych dyetaryuszów tabuli krajowej we Lwowie, Edmunda Skulskiego dla Mostów, a Aleksandra Jana Burkiewicza dla Tyśmienicy.

Od dnia 28 maja do 3 czerwca b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Nosaciznę u koni: w Czańcu (pow. bialski), w Zabłotcach (pow. jarosławski), i w Czerteżu (pow. sanocki).

Swierżb u koni: w Oryszkowcach (pow. bobrecki), w Słobódce górnej (pow. buczacki), w Szybalinie (pow. brzeżański), w Chołewianie górnej (pow. niski).

W powyższym okresie czasu wygasł: Swierżb u koni: w Probabinie (pow. horodeński), w Lutowiskach (pow. liski), w Bäckersdorfie (pow. podhajecki), w Kołodróbce i w Kasparowcach (pow. zaleszczycki) w Lubczy (pow. żydaczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 czerwca 1885 r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 czerwca.

Urzędowe ogłoszenie zawarcia pokoju z Chinami, nie wywołało we Francyi tego zapału, jakiego słusznie można się było spodziewać po licznych objawach zniecierpliwienia z powodu niekończącego się od lat kilku zatargu. Wiadomość o tem przyjęto jakby rzecz rozumiejącą się samą przez się, lubo tak niedawno jeszcze korpus rezerwowy stanowił przedmiot gorączkowego zajęcia a po części i niezadowolenia. Obecnie korpus ten zostaje rozwiązany. Tonkin przestaje być ogniskiem niepokojów i skupionej uwagi, która się przenosi na sprawy wewnętrzne, budzące może większe jeszcze obawy. Obawy te są właśnie główną przyczyną, iż wieść pokojową przyjęto bez zapału, zwłaszcza że załatwienie takie sprawy tonkińskiej, po której spodziewano się rozwoju i ożywienia spraw ekonomicznych, bądź co bądź wywołuje powszechne rozczarowanie.

Gabinet obecny nie zdoła też prawdopodobnie należycie wyzyskać ery względnie pokojowej, czekają go bowiem z wielu stron liczne i nowe trudności. Do niedawna jeszcze lewica parlamentarna uznawała, że najpierwszem zadaniem rządu republiki, po uzyskaniu zgody z Chinami, jest zajęcie się reformą finansów zaniedbanych i stanem ekonomicznym kraju. Przygotowana i doprowadzona do skutku reforma wyborcza, odwróciła jednak te aspiracye w innym kierunku i popchnęła je w wir namiętności politycznych. Nieuniknione to następstwo zmiany ustawy, która miała zapewnić wybór bezstronniejszych deputowanych, przeszłoby może bez groźniejszych skutków, gdyby gabinet sam nie był stworzył nowego żywiołu podsycającego aspiracye, które muszą wywołać starcia. Ateistyczne demonstracye na pogrzebie Wiktora Hugo i sankcya udzielona im ze strony rządu przez sekularyzacyę kościoła św. Genowefy, oto pierwszy krok na niebezpiecznej drodze drażnienia uczuć religijnych. Nietrudno było przewidzieć, że za tem pójdą dalsze następstwa, że rzucone raz hasło nie umilknie tak rychło. Oto bowiem donoszą z Paryża—a informacye te czerpiemy właśnie z dzienników odcieni skrajnych, które tym razem są źródłem autentycznem — minister oświecenia Goblet polecić miał zbadanie sprawy roździału Kościoła od państwa. Według tych samych informacyj, tenże minister ma zamiar wnieść odnośny projekt na porządek dzienny w Izbie nowej, natychmiast po dokonanych wyborach.

Połączenie spraw religijnych z politycznemi nie istnieje od dawna we Francyi, a wiadomo, iż francuskie rządy republikańskie, począwszy od roku 1871, nie czuły się bynajmniej skrępowane względem Kościoła.. Ale skrajni republikanie życzą sobie pójść jeszcze dalej. Kiedy bowiem za ministerstw oportunistycznych nie udało się wykreślić całego budżetu wyznaniowego, a kilka razy, pomimo usiłowań, nie powiodło się usunąć nawet mniejszych pozycyj, postanowiono uskutecznić to obecnie pod rządami Brissona. Stronnictwo, w imieniu którego działa Goblet, ma tai się, że chce przez zupełne wykreślenie budżetu wyznaniowego uczynić kult religijny sprawą prywatną, a to, jak głoszą organa radykalne, w odwet za to, iż duchowieństwo w każdem głosowaniu manifestuje odmienne zapatrywania i stawia zacięty opór dążnościom skrajnych żywiołów. Wszystko to w chwili zbliżającej się agitacyi wyborczej nie znamionuje bynajmniej ducha pojednawczego, o którym p. Brisson mówił obejmując ster rządów. Oprócz nie trudnych do przewidzenia walk wewnętrznych, zasługuje na uwagę, że o pierwotnym programie skonsolidowania spraw wewnętrznych, po załatwieniu się z polityką kolonialną, niema obecnie i wzmianki. Jest to znowu jeden dowód więcej, jak dalece we Francyi namiętności partyjne biorą zawsze górę nad pierwszorzędnemi zadaniami. Ale czy ministrowie, podtrzymujący i wywołujący takie prądy, działają politycznie, czy wywołane niesnaski i walki nie zagrożą im samym ze szkodą ogólną dla kraju, niedaleka może przyszłość okaże W każdym razie nie tak mia-

---

1)

SYN WACHMISTRZA

PRZYGODA

I.

Przenosiny.

Gdyby mnie zapytano: „Komu się najwłaściwiej żenić?" — odpowiedziałbym:

— Bogatym!...

— A kiedy najstosowniej odbywać gody weselne?

Jak mi się zdaje, około czasu jesiennego porównania dnia z nocą, kiedy to słońce nie dopieka i nie pali, lecz tylko świeci jasno a wesoło. Umiarkowany chłódek nie mrozi i nie ziębi, ale orzeźwia tylko i pokrzepia po znojach skwarnego lata. Kiedy noce jeszcze niemgliste, ni nazbyt długie, ni nadto krótkie, czystym lazurem obłoków gęsto gwiazdami usianym, podniecają marzenia miłosne, wtedy to przechadzając się po wspaniałym palmowym ogrodzie, ręka w rękę, patrząc w piękne oczy ulubionej, co zda się nieba okradły z błękitu, tuląc ją do serca płonącego uczuciem — z piersi wezbranej miłością śmiało sobie można wyszeptać:

— O, bodajto być żonatym i bogatym!

Pod taką szczęśliwą wróżbą, łączyła się niegdyś węzłem dozgonnym para kochanków, pieszczoszków fortuny: hrabia Paweł z hrabianką Wandą.

A było to właśnie nocy przecudnej wrześniowej, o jakiej się dopiero powiedziało: księżyc i gwiazdy.... atoli o nich rad nie rad zamilczeć muszę jako o próżnujących, bo w istocie nie odgrywały żadnej roli, około pysznego pałacu, który w promieniu milowym płonął jakby w silnym pożarze, rzęsiście oświetlony.... Wybacz wszakże czytelniku, że ani gazem, ani tem mniej światłem elektrycznem, z tej prostej przyczyny, że tego ich zastosowania wówczas jeszcze nie znano. Pomimo to jednak jakoś sobie ludzie radzili i jasno im bywało. Tak też i tutaj, malowniczy wąwóz z trzech pagórków zieleniejących lasem, które pałac otaczały, gęsto obsadzono beczkami smolnemi; na wywyższeniach paliły się całe stosy. Sam obszerny wirydarz pałacowy, na gałęziach starych olbrzymów, dźwigał lampy różnobarwne, jakby ogniste owoce. Łuna na niebie odbijała daleko, jakby od pożaru ludnej osady.

Ziemia sama zdawała się jasność z siebie wydawać, bo ją deptało w tej chwili dwoje ludzi szczęśliwych. Hrabianka Wanda ze swoim narzeczonym, w gronie przyjaciół i krewnych, wyszła ze swojego pięknego pałacu. Z nią udał się orszak weselny do kościoła, położonego na pół drogi między dwoma pałacami oblubienicy i oblubieńca; od stóp ołtarza szła dalej szczęśliwa, wedle słów pisma „wynijdź z domu twojego, z domu ojców twoich" — do siedziby małżonka, dokąd ją nietylko przysięga, ale zda się i miłość prowadziła.

Prozaicznie mówiąc — odbył się akt ślubu w parafialnym kościółku, zkąd cała weselna drużyna towarzyszyła nowożeńcom do domu pana młodego — czyli odbywały się tak zwane przenosiny. Nim szczęśliwa para nadciągnie, przypatrzmy się ich gniazdeczku, o które obijać się miało echo miłosnego gruchania.

Był to jeden z tych starych i rzadkich już dzisiaj pałaców, które nowa ekonomia realistyczna, a co prawda niekiedy i owo *malum necessarium* naszego czasu: bieda i golizna na cukrownie i browary przerabia. Były tam jeszcze i baszty i wieże i fosy itp. „szykany", że się tak wyrażę, zamkowe. Stary, wcale nie angielski park — ale nasz dawny ogród, co to podczas upału dał cień i wypoczynek a od wiatru zasłonił i darami owoców pożywił. Już nie ma co i powiadać, ze cały pałac od rzęsistego oświetlenia, ściany miał jakoby ogniste. Szczególniej jaśniał krużganek o dwunastu kolumnach wysokości pałacu, przez całą prawie długość jego przeciągniony.

Dziś na czterech środkowych kolumnach, urządzono rodzaj bramy tryumfalnej dla nowożeńców: były to dwie olbrzymie litery *P. W.*" pod hrabiowskiemi koronami, a wszystko ułożone z gierland kwiatów i zieleni, gęsto różnobarwnemi nasadzonych lampkami.

Na krużganku ruch panował niezwyczajny. Właśnie była to chwila, kiedy państwo młodzi już po odbytym obrzędzie wyjechali z kościoła Wszelako jeszcze coś czasu zostało dla dokończenia przygotowań, albowiem nowożeńcy mieli jeszcze przebywać po drodze parę swoich wiosek, gdzie u wrót chłopkowie — starym obyczajem — wystawiali stół okryty białym obrusem, z chlebem i solą. Trzeba było przy każdym stole zatrzymać się — jak kazał obyczaj i poniekąd serce — wysłuchać oracyi starszego z gromady, dać ręce do ucałowania, odpowiedzieć wdzięcznem słówkiem; a nakoniec sypnąć na stół złotem — (*nota bene* był to jeszcze czas złoty, ale nie dzisiejsiejszy papierowy).

Zlustrujmy tedy liczną krużgankową drużynę, na której czele rodzice: hrabia wdowiec, ojciec panny młodej i matka nowożeńca pani hrabina X., zwana powszechnie pułkownikową. Oboje państwo wymknęli się pierwsi z kościoła, aby na przyjęcie młodych uczynić stosowne przygotowania.

Cóż to były za przygotowania? — długo zaprawdę o tem powiadać, atoli zawsze spróbujemy, o ile stara pamięć nie zawiedzie, że zaś chleb powszedni, o który codziennie Boga prosimy, przednie we wszelkich solenizacyach naszych trzymał miejsce, więc i tu na czele w samym środku onej tryumfalnej bramy, wystawiono stół a na nim chleb był reprezentowany przez marcypan, nieodzowny przysmak weselny. Trzeba wiedzieć, że dawniej, każde wesele pańskie i szlacheckie, musiało mieć marcypan. Jedno cygańskie, stanowiło wyjątek z pod tego prawa, o czem głosiło stare przysłowie: „obejdzie się cygańskie wesele bez marcypana."

Otóż marcypan kunsztem cukierniczym misternie skoncypowany — jako reprezentant „chleba powszedniego" — trzymał pierwsze miejsce w festynie; a był prawdziwem arcydziełem; wysokością sięgał prawie do połowy olbrzymich kolumn krużganku — na jego wierzchołku, dwa gołąbki symbol miłości, dzióbkami połączone były jak żywe. Nad gołębiemi łebkami śliczna cyfra nowożeńców odbija światło jak zwierciadło, bo z lodowatego cukru związana. Na dół spływają festony, gierlandy, emblemata, symbole i allegorye rozmaite. A przy tem arcydziele, we właściwym stroju galowym, w białej szlafmycy, w fartuchu i spencerku stoi stary kuchmistrz, dumny ze swego dzieła, a pełen świetnych nadziei — boć 100 czerwonych złot go nie minie.

Wybaczcie, iżem się nieco dłużej zatrzymał nad marcypanem, ale uczyniłem to dlatego, że go już nie ujrzycie, dziś bowiem wbrew przysłowiu i niecygań-

ła wyglądać nowa era pokojowa we Francyi.

Lwów, 13 czerwca.

Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. rozporządzenie z d. 18 maja b. r. o udzielaniu dalszych zapomóg ze skarbu państwowego dla nawiedzonych zeszłoroczną powodzią okolic Galicyi, Lodomeryi i W. Księstwa Krakowskiego.

Rozporządzenie to brzmi dosłownie:

Na mocy paragrafu 14 ustaw zasadniczych z d. 21 grudnia 1867 (Dz. u. p. nr. 141) rozporządzam co następuje:

§ 1) Rząd Mój, celem dalszego złagodzenia klęsk w nawiedzonych powodziami w r. 1884 okolicach Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, zostaje upoważniony do rozdania następujących sum ze skarbu publicznego a to w miarę istotnej potrzeby, mianowicie:

1) sumy 150.000 zł. na bezpowrotne wsparcia dla potrzebujących pomocy ludności;

2) sumy 300.000 zł. na bezprocentowe zaliczki dla potrzebujących wsparcia rolników, a to przy poręczeniu galicyjskiego funduszu krajowego za zwrot tych zaliczek;

§ 2) Zwrot zaliczek ma nastąpić w sześciu równych ratach rocznych, począwszy od 1 stycznia 1886 r.

Zalegające raty mają być ściągane od obdarzonych zaliczkami w drodze administracyjnej.

§ 3) Dokumenta prawne, podania i czynności urzędowe, dotyczące wsparć i zaliczek, wzmiankowanych w paragrafie 1, a w szczególności także dotyczące zabezpieczenia zaliczek, dalej dokumenta, które zostaną sporządzone celem pozyskania pożyczki krajowej aż do wysokości 200.000 złr., uchwalonej przez Sejm galicyjski z okazyi powodzi z r. 1884 na wsparcia dla potrzebujących pomocy rolników, tudzież obligacye i kupony od obligacyj tej pożyczki są wolne od stempli i innych należytości skarbowych.

§. 4) Wykonanie niniejszego rozporządzenia, które nabiera mocy obowiązującej z dniem ogłoszenia, polecam Moim ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Schönbrunn, 18 maja 1885.

Franciszek Józef m. p.

Taaffe m. p. Ziemiałkowski m. p. Falkenhayn m. p. Prażak m. p. Conrad m. p. Welsersheimb m. p. Dunajewski m. p. Pino m. p.

Sprawy krajowe

(Wybory do Rady państwa w Galicyi w latach 1879 i 1885.)

(Ciąg dalszy.)

16) Kałusz-Dolina-Bóbrka. Przed sześciu laty oddano w Kałuszu 161 głosów, obecnie 177; w Dolinie 189 obecnie 214; w Bóbrce 147, obecnie 161, razem w r. 1879 głosów 497 obecnie 542 (+45). Przy poprzednich wyborach wyszedł z urny 295 gł. Dyonizy Kułaczkowski, kontrkandydaci Hoppen, Thom, Wolfarth otrzymali po kilkadziesiąt głosów), przy teraźniejszych ks. Michał Siengalewicz wybrany został 322 gł. Romańczuk otrzymał 216 gł.

17) Lwów-Gródek-Jaworów. W r. 1879 było głosujących we Lwowie 238, obecnie 265; w Gródku 141, obecnie 139; w Jaworowie 146 obecnie 166, ogółem 525 obecnie 570 (+45). Przy wyborach przed sześciu laty został wybrany 396 głosami Kornel Krzeczunowicz, kontr-kandydat ks. Szwedzicki otrzymał 126 gł., obecnie p. Dawid Abrahamowicz 374 głosami, kontr-kandydat Nahirny otrzymał 166 gł.

18) Żółkiew-Sokal-Rawa. Przed sześciu laty głosowało w tym okręgu 429, obecnie 567 (+138). Wówczas zwyciężył 230 głosami Władysław Fedorowicz, kontrkandydat Ambroży Janowski otrzymał 157 gł., obecnie został wybrany radca dworu Bazyli Kowalski 303 gł., kontr-kandydat Roman Decykiewicz otrzymał 258 głosów.

19) Brody-Kamionka. W Brodach w r. 1879 było głosujących 228, obecnie 244; w Kamionce 200, obecnie 268, razem 428, obecnie 512 (+84). Przed sześciu laty oddano na Tytusa Kielanowskiego 250 gł., na kontr-kandydata ks Jana Krasickiego 173 gł., obecnie p. Tytus Kielanowski otrzymał 278 gł, kontr-kandydat ks. Jan Sirko 231 gł.

20) Złoczów-Przemyślany. W Złoczowie r. 1879 było głosujących 291, obecnie 322; w Przemyślanach 174, obecnie 190, ogółem 465, obecnie 512 (+47) Przed sześciu laty rada sądu wyższego a obecny prezydent sądu krakowskiego Ignacy Zborowski otrzymał 367 gł., kontr-kandydat Gierowski 96 gł., teraz przy ściślejszym wyborze, w którym wzięło udział 424 wyborców, pomiędzy hr. Tomaszem Stadnickim i Longinem Rożankowskim, hr. Stadnicki otrzymał 255 gł., Rożankowski 169.

21. Brzeżany-Rohatyn-Podhajce. W r. 1879 głosowało w Brzeżanach 162, obecnie 169, w Rohatynie 244, obecnie 246, w Podhajcach 166, obecnie 164, ogółem 572, obecnie 579 (+ 7). Przed sześciu laty toczyła się walka pomiędzy Józefem Krzysztofowiczem i ks. Hilarym Stetkiewiczem, przyczem pierwszy otrzymał 358 gł., drugi 188, obecnie pomiędzy hr. Romanem Potockim i Damianem Sawczakiem. Hr. Potocki zwyciężył 291 głosami, przeciwnik jego otrzymał 246 głosów.

22. Stanisławów-Bohorodczany-Tłumacz-Nadwórna. W Stanisławowie było przed sześciu laty głosujących 155, obecnie 177, w Bohorodczanach 106, obecnie 124, w Tłumaczu 178, obecnie 170, w Nadwórnej 133, teraz 136, ogółem 569, obecnie 607 (+ 38). Przy wyborze ściślejszym dopiero został w r. 1879 wybrany kniaź Julian Puzyna 286 głosami na 528 głosujących, reszta głosów padła na kontrkandydata ks. A. Zaklińskiego, obecnie został wybrany ks. Kornel Mandyczewski 357 głosami, 271 głosów padło na księdza Juliana Pełesza.

23. Kołomyja-Kossów-Śniatyn. Przed sześciu laty było w Kołomyi 201 głosujących, obecnie 196, w Kossowie 140, teraz 158, w Śniatynie 122, obecnie 145, ogółem 463, obecnie 499 (+ 36). W r. 1879 dopiero przy ściślejszem głosowaniu przeszedł na 431 głosujących, ks. Jan Ozarkiewicz 226 głosami, reszta głosów padła na kontrkandydata hr. Karola Miera, teraz przeszedł 329 gł. ks. Jan Ozarkiewicz, kontrkandydat ks. Bazyli Załoziecki otrzymał 108 głosów,

24) Zaleszczyki-Borszczów-Horodenka. W r. 1879 było w Zaleszczykach głosujących 120, obecnie 157; w Horodence 174, teraz 180; w Borszczowie 201, teraz 232, ogółem 495, obecnie 569 (+74) Przed sześciu laty został wybrany Antoni Chamiec 302 głosami, resztę głosów oddano na kilku kontrkandydatów, obecnie otrzymał tu p. Chamiec 429 głosów, Michał Kulczycki 108 głosów.

25) Buczacz-Czortków. Przed sześciu laty było w Buczaczu głosujących 232, teraz 225, w Czortkowie 139, teraz 168, ogółem 371, teraz 393 (+ 22). W r. 1879 Mikołaj Wolański otrzymał 313 głosów, obecnie ten sam kandydat 278 głosów, a jego przeciwnik, ksiądz Mikołaj Hałuszczyński 115 głosów.

26) Trembowla-Husiatyn. Przed sześciu laty było w całym okręgu 302 głosujących, obecnie głosowało w Trembowli 175, a w Husiatynie 181, razem 356 (+54). W r. 1879 otrzymał Erazm Wolański 248 głosów, ks. Bohonos 49, teraz Władysław Czajkowski 204, dr. Izydor Szaraniewicz 151 gł.

27) Tarnopol-Zbaraż-Skałat. Przed sześciu laty było w Tarnopolu 165 głosujących, obecnie 196, w Zbarażu 150, teraz 148, w Skałacie 78, teraz 112, ogółem 393, teraz 456 (+ 63). W r. 1879 p. Kazimierz Grocholski otrzymał 277 gł., ks. Jan Naumowicz 92, obecnie p. Grocholski 256, ks. Mikołaj Sieczyński 199 głosów.

Z powyższego zestawienia przekonywujemy się, iż ruch wyborczy, z małemi wyjątkami, wzmógł się we wszystkich okręgach, przedewszystkiem zaś w okręgach o mięszanej ludności.

We wszystkich okręgach wiejskich oddano w r. 1879 ogółem 12.874 głosów, przy najnowszych zaś wyborach 13.916, obecnie przeto oddano 1 042 głosów więcej, niżeli przed sześcioma laty.

Z posłów, którzy już w ostatniej kadencyi Rady państwa, zasiadali w Izbie deputowanych jako przedstawiciele gmin wiejskich, zatrzymali przy najnowszych wyborach swoje mandaty panowie: Jego Ekscelencya p. Minister dr. Ziemiałkowski, hr. Zdzisław Tyszkiewicz, radca sądu Jasiński, radca ministeryalny Gniewosz, Antoni Tyszkowski, Dawid Abrahamowicz, Tytus Kielanowski, Roman Potocki, ks. Jan Ozarkiewicz, Antoni Chamiec, Mikołaj Wolański, Jego Eks. Kazimierz Grocholski. (C. d. n.)

Ruch wyborczy.

Zanim zamkniemy rubrykę, pod którą zapisywaliśmy to wszystko, co miało związek z ruchem przedwyborczym, musimy dodatkowo uzupełnić ją niektóremi wiadomościami, wchodzącemi w jej zakres, a otrzymanemi już po dokonanej akcyi wyborczej.

I tak donieść należy, iż przedwczoraj wieczorem odbyło się ostatnie posiedzenie centralnego komitetu wyborczego dla Galicyi wschodniej. Dr. Euzebiusz Czerkawski złożył imieniem członków komitetu hr. Alfredowi Potockiemu serdeczne podziękowanie za bezstronne, na wskróś lojalne kierowanie obradami i sprawami komitetu centralnego, na co Jego Ekscelencya stosownie odpowiedział, podnosząc, iż komitet był tak, jak nigdy, poinformowanym, i nie zdarzył się ani jeden wypadek działania po za jego plecami.

Zapowiedziane zgromadzenie wyborców z kuryi większej posiadłości okręgu Rzeszów-Kolbuszowa-Nisko-Łańcut-Tarnobrzeg-Ropczyce odbyło się 10 b. m. w Rzeszowie, pod przewodnictwem p. E. Jędzejowicza. Pierwszy zabrał głos ksiądz Ruczka, dotychczasowy poseł z wielkich posiadłości tego okręgu, a obecnie wybrany z gmin wiejskich, i w długiem przemówieniu złożył sprawozdanie z działalności w Radzie państwa. Dziękując za dotychczasowe zaufanie, wspomniał o swych staraniach co do zmiany administracyi funduszu religijnego i obsadzenia biskupstwa krakowskiego, skutkiem czego, na wniosek ówczesnego ministra Stremayra N. Pan polecił obsadzić to biskupstwo i wyznaczył nań dotacyę. Dalej omawiał sprawę regulaminu Koła i wyliczał uchwalone ustawy. W końcu oświadczył, iż będąc wybranym z gmin wiejskich, nie kandyduje już tem samem z większych posiadłości.

Na wniosek pana Wł. Jędrzejowicza uchwalono dla ks Ruczki podziękowanie, poczem zabrał głos p dr Stanisław Madeyski, zaproszony do kandydowania. Na wniosek Ludwika hr. Wodzickiego przyjęto kandydaturę pana Madeyskiego, która, jak z rezultatu wyborów z większych posiadłości wiadomo, jednogłośnie przeszła.

W Złoczowie, p. Apolinary Jaworski, dotychczasowy poseł z okręgu wielkich posiadłości Złoczów-Kamionka-Brody, zdawał sprawozdanie z dotychczasowej działalności w Izbie posłów, przyczem omawiał powody, dla których żądania kraju nie zostały uwzględnione, a w końcu wygłosił mowę programową. Kilku wyborców, a między tymi Stanisław hr. Badeni, Sala i Wodzicki, zabierali głos, podnosząc pojedyncze sprawy, poczem, na wniosek p. Badeniego, uchwalono uznanie dla p. Jaworskiego, i postanowiono go powtórnie wybrać posłem, co też, jak wiadomo, nastąpiło.

W Stanisławowie, na zgromadzeniu przedwyborczem wielkiej własności w d 10 b. m, wygłosił hr. Wojciech Dzieduszycki dłuższą mowę, w której podniósł, iż zgadzał się i zgadza w zupełności z zasadniczym kierunkiem, obranym przez Koło polskie w ciągu ostatnich sesyi.

Dr. Herbst wystosował do libereckiej Izby handlowej pismo, w którem oświadcza, iż w wyborze swoim z tamtejszej Izby handlowej upatruje świetne zadośćuczynienie dla siebie. Mimo to zmuszonym jest przyjąć mandat z miasta Wiednia, ale przez to jeszcze stosunki jego z Niemcami w Czechach nie osłabną. Nie uważał się on nigdy w Radzie państwa za reprezentanta jednego okręgu wyborczego, ale zawsze miał na oku solidarność między Niemcami w Austryi. Co się tyczy sejmu czeskiego, będzie się czuł szczęśliwym, jeśli i na przyszłość będzie mógł bronić specyalnie interesów Niemców w Czechach.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Prasa angielska o upadku gabinetu.)

Wszystkie dzienniki londyńskie, nawet te, które surowo krytykowały politykę gabinetu, wyrażają zdziwienie, że Gladstone właśnie teraz, kiedy mógł zażegnać burzę, doprowadził do przesilenia ministeryalnego. *Times* mniema, że opozycya zapewne nie czuje się ani zbyt dumną ani szczęśliwą ze zwycięztwa. Ministerstwo zostało pokonane w sprawie, którą łatwiej było obronić, niż wiele innych, których bronił ten sam gabinet. Jeżeli do ministerstwa wejdą dzisiejsi jego przeciwnicy, to mieć będą do zwalczenia nietylko finansowe kwestye, ale i sprawę afgańską i irlandzką, i liczne inne trudności, które się w ciągu ostatnich pięciu lat spiętrzyły. Konserwatywny *Standard* oświadcza, że upadek gabinetu przedstawia się publiczności jako niespodzianka, ponieważ trudności, wynikłe w ubiegłym tygodniu, wydawały się zażegnane. Na zapytanie, co nastąpi dalej, odpowiada konserwatywny

---

skie wesela bez marcypanów się obchodzą.

Dalej stały dziewczki w leciuchnych strojach niby za aniołków przybrane które miały rzucać nowożeńcom kwiaty pod nogi, dalej kapela zamkowa — i któż tam przeliczy ile rozmaitych ludzi oczekiwało szczęśliwego przybycia młodej pary.

Lecz z całego powitalnego orszaku szczególnie był zakłopotany swoją rolą komendant oddziału wiwatowego, który złożony był z kilkunastu rozmaitych staruszków, w mundury rozmaitej broni przyodzianych. Zajęli oni przyczołek jeden krużganku opodal od innych uczestników przygotowań, każdy miał w ręku jakąś broń palną, lub z lontem rozpalonym stał przy moździerzu czy śmigownicy.

Komendantem tej szczupłej załogi był stary wiarus, miał na sobie mundur ułański z białemi wyłogami i kołnierzem; wygalowany co się zowie, przy pałaszu, ładownicy i czapce ułańskiej. Że był nie młody snadno można wnosić z siwizny dobywającej się z pod czapki; ale wąsik w dwie komy podgolony, wyczerniony należycie, a wywoskowany do sztywności; ruchy, postawa, żwawość, energia, nic ze starością wspólnego mieć się nie zdawały. Na piersi bielił mu się krzyżyk na niebieskiej wstążce, a jedyna ręka, który ocalił z bojów, od ramienia do pięści pokryta była szewronami. Wszakże tą jedyną ręką tak dobrze wiwijał i machał, jak drugi dwiema nie potrafi. Owóż i teraz perorował do swoich podkomendnych:

— Tylko baczność wiara, strzelać na komendę w sam raz, żeby to był huk wiwatowy, a nie tak jak rekruty, co to jeden pstryknie zaprędko, a drugi strzał po nim o cały pacierz. Nie wyrywać się, słuchać komendy, trzeba wprzód, żeby stangrety odjechali od ganku, bo to koń furmański głupi, nie to co szeregowy, a chowaj Boże, aby nie było wypadku. Teraz pochodźcie sobie swobodnie, a jak zawołam: „baczność!“ każdy przy swojem stanie. Rozumiecie dzieci?

Sam też sobie folgując, przechadzał się w szerz i wdłuż obok krużganku i rozpatrywał zdala inne przygotowania, gdy w tem dostrzegł już niemłodą kobietę, ale czerstwą i świeżą, a schludnie przybraną w szal bagdadzki i kornet biały, która, ukrywając się po za tłumy, snuła się tędy owędy, niecierpliwie czegoś dopatrując:

— Ej! moja babo, czego ty się tu kręcisz, kiedyć prosiłem, żebyś była cierpliwa — ozwał się z łagodną wymówką wachmistrz, ów to właśnie komendant wiwatowej załogi.

— Drogi mężulku, dalipan nie mogę wytrzymać, żebym pierwsza nie ujrzała mojego Igna....

— Cyt! na miły Bóg! — zawołał wachmistrz, zatulając ręką usta kobiety — już ci mówiłem, żebyś go „panem kapitanem“ tytułowała... co to za niesubordynacya i poufałość!... Moja babo, byłaś cierpliwa lat czterdzieści, a teraz stary język tak ci zaświerzbiał; idź babo do chaty, bo jeszcze jakie głupstwo zrobisz...

Nie dokończył reprymendy pan wachmistrz, gdyż nagle ukazały się w powietrzu rakiety, a był to już znak umówiony zbliżania się weselnego orszaku, a na jego czele oblubieńców. Jeszcze raz wachmistrz tonem komendy ozwał się do niewiasty:

— Babo do chaty, na lewo w tył! —

Sam zaś pospieszył objąć dowództwo nad wiwatową załogą.

* * *

Zręczny stangret osadził czwórkę arabskich rasowych rumaków, ozdobionych strusiemi na łbach piórami i bukietami — rozpędzone, osadził tak prawdziwie po mistrzowsku, jakby wkopał do ziemi. A z pięknej karety z herbami złoconemi, z kozłem w kapę ze srebrnej lamy przybranym (co to po francusku *siège de ville* zowią), wyskoczył równemi nogami atletycznej budowy mężczyzna; o czole wyniosłem, oku bystrem niebieskiem, ruchach zdradzających wojskowość i nawyknienie do komendy. Twarz miał o rysach regularnych, nieco przypaloną od słońca, a szczególnie ją zdobiła duża kresa, idąca mu od oka przez jedną część twarzy ku brodzie. (Czyliście uważali, że często kresy takie zdobią i są pewną kokieteryą dla twarzy mężkich, jak n. p. tak zwane „wdzięki“ lub inaczej „myszki“ dla twarzy niewieścich?) Ubrany był zwyczajem ówczesnym w strój nieodzowny dla nowożeńca, frak granatowy ze złotemi guzami, reszta odzieży była biała. Od fraka pięknie odbijał taki sam krzyżyk, jak na piersi wachmistrza.

Stanąwszy na ziemi, z wielką attencyą podał ramię młodej kobiecie, która pomimo widocznej żywości, wysiadała z powagą starej matrony, opierając się całą siłą drobniuchnej postaci na tem drogiem ramieniu.

A kobieta? — Czyście widywali kobiety-koteczki, zwinne, przymilone, mrugające do światła oczętami, ruchliwe, na pół niby uspione, a żwawe; co to się przymili i nadąsa w jednym i tymże momencie. Mówi niby miaucząc, gniewa się kociem burczeniem. Ot koteczka! i dość, inaczej odmalować tej kobieciny nie umiem, wybacz czytelniczko! — Taką była panna młoda.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Piotr Jaxa Bykowski.

dziennik przypuszczeniem, że prawdopodobnie ministrowie pozostaną nadal na swych stanowiskach „Właśnie ich tajemnicza polityka, pisze *Standard*, czyni ich niezbędnymi. Wszystko zresztą rozpoczęte a nic nie skończone, wszystko w zawieszeniu. Ktoż więc może być następcą Gladstona jaki gabinet nastąpić ma po obecnym? Praktyka konstytucyjna wymagałaby, ażeby do steru powołani teraz zostali konserwatyści. Ci jednak, jeżeli pragną rządzić, muszą mieć większość, a za większością muszą się oglądać nie w parlamencie, ale w okręgach wyborczych. Projekt nowego podziału okręgów nie jest jeszcze prawem, nie można więc bezzwłocznie przystępować do wyborów. Całe miesiące przeminą, nim zostaną przygotowane nowe listy wyborcze. W jaki więc sposób ma być nadal prowadzony rząd królowej. Jakim sposobem utrzymać stosunki z obcemi mocarstwami?“. — Tych pytań nierozstrzyga już nawet *Standard* ale przedstawiając je jako trudności twierdzi, iż są prawie niemożliwe do pokonania. Podobnie wyraża się i *Pall Mall Gazette* podnosząc, że największą trudnością jest brak rzeczywistej większości dla gabinetu konserwatywnego.

(Z Petersburga.)

Dziennki petersburskie zajęte są obecnie prawie wyłącznie sprawą przesilenia gabinetowego w Anglii. Inspirowana *Petersburger Zeitung* sądzi, że przesilenie to nie zmieni na teraz w niczem położenia Inaczej wszakże ukształtują się rzeczy w przyszłości. Rząd konserwatywny będzie niewątpliwie starał się rozwiązać w duchu interesów angielskich sprawę cieśniny dardanelskiej, która tym razem przyczyniła się głównie do zażegnania wojny pomiędzy Anglią i Rossyą Usiłowania te pozostaną wszakże płonnemi tak długo, dopóki wznowione w Skierniewicach przyjazne stosunki trzech mocarstw interesowanych nie przybiorą innej formy. Obawiać się należy, że obecne położenie polityczne długo jeszcze wywierać będzie gnębiący nacisk na handel i finanse Rossyi

Dzienniki donoszą, że w ciągu lata spodziewanem jest w Petersburgu poselstwo abisyńskie. Celem poselstwa ma podobno być zawiązanie stosunków religijnych i politycznych z Rossyą. Następnie ma udać się do Abisynji poselstwo rossyjskie z podarunkami dla króla. Przy poselstwie będą się znajdowali uczeni, którzy mają zająć się wszechstronnem zbadaniem kraju, wyznającego prawie też samą wiarę co Rossya.

(Lojalność książąt indyjskich.)

Dzienniki angielskie donosiły swego czasu o wybornem usposobieniu lennych książąt indyjskich, o składanych przez nich dowodach lojalności, o dobrowolnem zaofiarowaniu swych skarbów i pomocy zbrojnej w razie wojny i t. d. Otóż korespondent *Timesa* z Kalkuty ogłasza w tym względzie następne sprostowanie: „Wiadomo, że maharadża Holkar był pierwszym, który rządowi indyjskiemu ofiarował swą pomoc, jednakże ludzie znający ostrożność księcia, powątpiewali już wtedy, iżby ten krok wyszedł z jego własnej inicyatywy. Obecnie z wiarogodnego źródła dowiaduję się takich szczegółów: Na dworze maharadży bawił agent wice-króla, sir Leppel Griffin, i otrzymawszy wiadomość o grożącem zawikłaniu z Rossyą, rzekł do Holkara: „Teraz książę masz najlepszą sposobność ofiarowania pomocy wice-królowi!“

— A czy jesteś pan pewien, że Anglia zwycięży? Czy nie grozi niebezpieczeństwo skompromitowania się? W każdym razie oświadczam, że nie dam ani jednej rupii na wojnę!“

Sir Lepel rzekł na to: „Naturalnie, że Anglicy zwyciężą, jednakowoż jest wielkie prawdopodobieństwo, że do wojny nie przyjdzie. Gdybym przypuszczał, że Anglicy narażają się na pobicie, nie przybyłbym żądać pomocy. Radzę księciu w jego własnym interesie“. Holkar zrobił jak mu doradzano, ale do ostatniej chwili protestował, że nie da ani rupii. Gdy wysłał poselstwo do wice-króla, inni książęta poszli za jego lojalnym przykładem. Można ztąd wyprowadzić wniosek, jaką wartość mają podobne oferty.

KRONIKA

— **JCW. Najd. Arcyksiążę Rainer,** c. k generał broni i naczelny wódz obrony krajowej, w niedzielę, 21 czerwca w południe przybędzie do Lwowa, w dniu następnym odbędzie inspekcyę tutejszych oddziałów obrony krajowej i popołudniu tegoż dnia odjedzie do Złoczowa.

— **C. k dyrektor poczt i telegrafów,** radca dworu p. Antoni Schiffner, za kilkudniowym urlopem wyjechał do Wiednia.

— **Rektorem szkoły politechnicznej** na r. 1885/6, został wybrany dr. Władysław Zajączkowski, profesor matematyki.

— **Podziękowanie.** Wydział towarzystwa „Bratniej pomocy“ słuchaczy politechniki lwowskiej, składa najserdeczniejsze podziękowanie zarządowi dóbr hr. Kińskyego w Skolem, za gościnne przyjęcie, jakiego doznali technicy w czasie wycieczki naukowej urządzonej pod koniec zeszłego miesiąca staraniem tegoż wydziału Również dziękuje publicznie pp. Kosińskiemu, Pomiankowskiemu, Angermannowi i Postępskiemu w Stryju za zajęcie się i ułatwienie w urządzeniu koncertu i wieczorku, wydziałowi kasyna miejskiego za bezpłatne odstąpienie sali koncertowej, jako też dyr. Misińskiemu za łaskawe odstąpienie mieszkania dla techników.

— **Popis** uczenic szkoły fortepianu, pani Jadwigi Duninowej, odbędzie się w sali Domu Narodnego we środę, dnia 17 czerwca r. b., o godzinie 6 wieczorem. Biletów bezpłatnych można dostać w szkole (gmach teatralny, od placu Gołuchowskich, III piętro, drzwi 76), tudzież w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Wadowicach z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 15 lipca bież. roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Na rzecz kolonij wakacyjnych** młodzieży szkolnej wyzn. mojżeszowego wpłynęły dotąd następujące datki: p. Stroh, bankier, 100 zł.; p. Thom, właściciel młyna, 5 zł.; Posner, 2 zł.; p. Netti Taschmannowa 2 zł.; p. Jawetz z Tarnopola 3 zł., razem 112 zł.; w redakcyi *Ojczyzny* złożono: p. Piątkiewicz, c. k. notaryusz w Tarnopolu, 1 zł.; z listy nr. 29 p. Ignacego Lilien: pp. Kasner, 1 zł., Henryk Sokal 2 zł.; Wilhelm Sokal 2 zł.; Ignacy Lilien 2 zł.; Liss 1 zł; Wohlfeld 2 zł.; Goldstern 2 zł.; Schleicher 1 zł; Rosner 1 zł.; Brandler 1 zł., razem 15 zł. Łączna suma I wykazu 128 zł. Datki przyjmuje i imieniem komitetu kolonij wakacyjnych kwituje kantor p. Jakóba Stroh we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej 6.

— **Na dochód Kółek rolniczych** odbędzie się dnia 28 b. m. wielka wycieczka do Zimnejwody-Rudna. Program wycieczki podamy później, sądzimy zaś, że samo imię Kółek rolniczych, tak zbawiennych w naszym kraju, jest dostateczną rękojmią, że wycieczka powiedzie się świetnie.

— **Stowarzyszenie młodzieży handlowej,** jak wiadomo, urządza w niedzielę, dnia 14 b. m., wycieczkę do Zimnejwody. Komitet dołożył wszelkich starań, ażeby zabawy wypadły jak najlepiej. Prócz tańców, ogni sztucznych i balonów, urządzono dla pań rozmaite gry, a mianowicie: rzucanie piłką do koszyka i do tarczy (o premie), huśtawkę, obręcze, strzelnicę i t p. Wstęp na miejsce zabawy 20 ct. od osoby; dzieci niżej lat 10, w towarzystwie rodziców mają wstęp wolny. Wyjazd ze Lwowa nastąpi o godzinie 3 po południu z głównego dworca, powrót zaś o $9^1/_2$ wieczorem.

— **Fundacya Drohowyzka.** Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach otwarty będzie w gmachu teatralnym skład komisowy wyrobów warstatów zakładu Drohowyzkiego.

— **Wystawa obrazów** i innych dzieł sztuki, urządzona staraniem dyrekcyi towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, otwartą zostanie dnia jutrzejszego (w niedzielę, 14 czerwca) w auli c. k. szkoły politechnicznej.

— **Na wystawie** magazynu p. Hawranka, przy ulicy Teatralnej, można oglądać, pięknie wykończone przez młodego rysownika, p. Ferdynanda Loefflera, trzy akwarele z ballady Walter Scotta „Pielgrzym“.

— **Samobójstwo.** Wczoraj po godzinie trzeciej z południa, zastrzelił się na cmentarzu Łyczakowskim, z rewolweru, młody mężczyzna, który jest prawdopodobnie identyczny z Eugeniuszem Żukowiczem, ponieważ znaleziono przy nim pasport na to imię, wydany przez ces. ros. policmajstra miasta Lublina, metrykę urodzenia, według której tenże urodził się w roku 1863 w Piotrkowie, gubernii Lubelskiej, z rodziców Mikołaja i Olgi, był religii prawosławnej, oraz inne dokumenta, według których młody samobójca był słuchaczem uniwersytetu w Warszawie i za czynną zniewagę p. Apuchtina był do 25 listopada 1884 uwięzionym. W listach, wystosowanych do tutejszego c. k. dyrektora policyi, do redakcyi *Gazety Lwowskiej* i do Freucha w Warszawie, znalezionych przy samobójcy, oświadczył nieszczęśliwy, że umiera za winy niepopełnione. Pozostawił on także ułożony do dyrektora zakładu karnego w Warszawie p. Wasiutyna telegram, by tenże zawiadomił jego rodzinę o tem, jako odebrał on sobie życie, a w swych papierach samobójca pozostawił także celem sprawdzenia jego identyczności, swoją fotografię. W pieniądzach miał tylko 1 zł. 50 ct. przy sobie. Samobójca nie pozostawił zresztą żadnego śladu, gdzie i u kogo mieszkał obecnie we Lwowie. Po skonstatowaniu jego śmierci przez miejskiego lekarza p. Pawlikowskiego, przeniesiono zwłoki nieszczęśliwego do kostnicy głównego szpitala.

— **Ucieczka więźnia.** Dnia 12 b. m około godziny trzy kwadranse na 12 przed południem zbiegł z zewnętrznej roboty w cegielni Leisora Menkesa na Zofiówce, więzień Onyfry Dzyndza, urodzony w Demni koło Mikołajowa, liczący lat 30, wzrostu średniego, budowy ciała szczupłej, twarzy okrągłej, włosów jasno-blond, czoła niskiego, oczu siwych, nosa perkatego, ust małych, brody i wąsów golonych, na twarzy piegowaty, mówi po polsku i rusku. Wziął ze sobą spodnie drelichowe, czapkę i bieliznę zakładową. Więzień ten był wyrokiem c. k. sądu krajowego karnego we Lwowie za zbrodnię kradzieży i oszustwa na 3 lata ciężkiego więzienia skazany. W razie przydybania go, c. k. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie uprasza uprzejmie o odstawienie go do zakładu wspomnianego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny duży kryty zegarek ankier z grubym srebrnym łańcuszkiem i posrebrzanym medalionem, który przedstawia po jednej stronie rycerza na koniu, wartości 26 zł.; ciemno granatowy kamgarnowy zimowy surdut i kamizelkę, jasno piaskowego koloru spodnie, czarny kapelusz cylinder do składania, buciki męskie, półjedwabny czarny parasol, tytonierkę tombakową, dwie białe krawatki, pudełko na zapałki, wartości 35 zł.; trzy poduszki, futro niedźwiedzie, pokryte granatowem suknem, dwa granatowe sukienne żupany, czarny kamgarnowy damski płaszcz i popielatą czamarę. — Zgubiono książkę udziałową towarzystwa krawieckiego „Praca“ na imię Karola Szczęścikiewicza; dokument na imię Jana Świderskiego; kartkę zast. banku ruskiego z dnia 11 b. m. do l. 74.279 i banku kredytowego do l. 8.341 na damski złoty łańcuszek za 50 zł. zastawiony. — Zakwestyonowano książeczkę kasy oszczędności na 45 zł., opiewającą na imię Daniela Petryczki; mały sr. zegarek pojedyńczo kryty, cylinder na 4 kamienie, z kluczykiem na różowej tasiemce. — Znaleziono białą serwetę nieznaczoną, na ulicy Krakowskiej i kartkę zastawniczą banku ruskiego do l. 72.686 na surdut, za 1 zł., a drugą do l. 71.826, na surdut za 2 zł. zastawiony.

— **Pamięci śpiewaka z Czarnolasu.** Z inicyatywy redakcyi *Gazety Świątecznej*, powstaje w Królestwie myśl zajęcia się zgromadzeniem i należytem zabezpieczeniem od zniszczenia pamiątek po Janie Kochanowskim. Pierwsi zaczęli składać na ten cel ofiary włościanie z różnych okolic i nadesłali już w drobnych datkach na ręce „pisarza“ rzeczonej gazety kilkadziesiąt rubli. Warto, żeby i inne warstwy nie pozostały w obec tego obojętnemi; wszak przedewszystkiem inteligencya nasza mogłaby i powinna przyłożyć się do urzeczywistnienia tej myśli, zasługującej na gorące poparcie ogółu. Nadmienić też wypada, że jedna z pamiątek po Janie Kochanowskim, część autentycznego nagrobka z napisem, położonego przez samego poetę rodzicom jego, przed paru laty przypadkiem wyorana z ziemi, znajduje się obecnie chwilowo w Warszawie i jest do obejrzenia w księgarni Prószyńskiego.

— **Osuwające się wzgórza.** W Kijowie od lat kilku na wiosnę osuwają się wzgórza, górujące nad miastem; teraz zawaliło się wzgórze, mające 20 sążni kwadratowych przestrzeni, tuż nad drogą do monasteru Wydubieckiego. Szczęściem nikt nie poniósł szkody.

— **Żegluga powietrzna.** *Kur. Warsz.* donosi, że jeden z uczonych fizyków warszawskich, od 12 lat pracujący nad zastosowaniem siły do żeglugi powietrznej, przygotował obszerny materyał obliczeń, celem wysłania go do Paryża, dla poddania rozbiorowi naukowemu. Doświadczenia pierwotne robione były na ptaku i obserwacyach jego działania skrzydłami. Ptaki w tym celu specyalnie były hodowane, przeważnie kawki.

— **Na cholerę** umarł w Madrycie Polak malarz Zbrożek

— **Gwałtowne burze** srożyły się w ostatnich dniach w środkowych prowincyach monarchii. W Górnej Austryi dnia 10 b. m. pioruny wznieciły pięć pożarów. W Salcburskiem spadły wielkie grady. Skutkiem przerwania chmur ruch kolejowy pod Obereggendorf doznał przerwy.

— **Przed sądem** w Petersburgu rozpoczęła się w tych dniach ostateczna rozprawa w sensacyjnym procesie porucznika artyleryi Włodzimierza Imszeneckiego, oskarzonego o utopienie swojej młodej żony d. 31-go maja r. 1883 w Małej Newce Oskarzony liczy lat 26. Liczba świadków, którzy się stawili do rozprawy, wynosi 84, dziesięciu świadków nie przybyło. W liczbie świadków znajdują się oficerowie różnych stopni, profesorowie, adwokaci, technologowie, lekarze i t. d. Rozprawy potrwają przynajmniej tydzień.

— **Wyścigi konne w Warszawie.** Trzeciego dnia wyścigów, we środę, do gonitwy pierwszej, sprzedażnej, wyjechały na tor: klacz kara „Gretchen“ kor. Ragozina, prowadzona przez dżokeja, i skaro-gniady „Layard“ p. Poklewskiego-Koziełły, dosiadany przez właściciela; wiorst dwie z czterma płotami było do przebycia. „Gretchen“ poprowadziła i wygrała gonitwę z nagrodą 330 rub., „Layard“ zrównał się z nią na trzecim płocie, u mety wszakże pozostał w tyle. — O nagrodę Pławieńską (*handicap*) dla koni wszelkiego wieku i pochodzenia, bieg dwie wiorsty, współubiegały się kl. kaszt. „Kitchen Maid“ A. Wotowskiego i E. Reszkego, prowadzona przez A. Wotowskiego i klacz kaszt. „Iskra“ Orłowca, prowadzona przez hr. Ożarowskiego. „Tweed“ p. Krumpla wycofaną została. „Kitchen Maid“ wiodła gonitwę i z wielką łatwością wygrała 300 rubli, „Iskra“ 50 rubli. — Trzecia z kolei gonitwa imienia „Jerzego Fenshave“ dla trzyletnich wszystkich krajów, ściągnęła do startu pięć koni: L. Grabowskiego „Marynę Mniszech“, I. Dobrogosta „Mag“ (tegoż właściciela „Highland“ wycofany), A. Wotowskiego i E. Reszkego „Sierrę“, L Kronenberga „Princesse“, hr. Aug. Potockiego „Moundfielta“. Od mety ruszają „Sierra“, „Mag“, Maryna“, „Moundfielt“‘ piąta „Princesse“ spóźnia się i zostaje na miejscu; za trybuną „Maryna“ prowadzi, tuż „Sierra“ i „Mag“; w połowie toru „Mag“ wyprzedza „Sierrę“ a po krótkiej walce „Marynę“, u mety „Mag“ jest pierwszą z nagrodą 1.350 rub., „Maryna“ druga 300 rubli, „Mountfiel“ trzeci, „Sierra“ ostatnia. — Zamyka program nagroda „Sernicka“ dla starszych koni wszystkich krajów; bieg 2 wiorsty 250 sążni. Stają: L. Grabowskiego „Fine Mouche“, I. Dobrogosta „Rhea“, W. Mysyrowicza „Friga“, I. i E. Reszkego „Armagnac“, hr. Aug. Potockiego „Taille Vent“. „Taille Vent“ prowadzi gonitwę, za nim „Rhea“, „Fine Mouche“, obok „Armagnaca“, „Friga“ na końcu; za trybuną „Taille Vent“, „Rhea“ i „Fine Mouche“ idą razem, jednakże dżokej cofa „Fine Mouche“ cokolwiek w tył, „Rhea“ wkrótce staje na czele, wtedy „Fine Mouche“ wyprzedza starego „Taille Vent“, równa się z „Rheą“ i u słupa z łatwością zostawia ją o kilka długości za sobą. „Fine Mouche“ wygrała 950 rubli, „Rhea“ 150 rubli, „Armagnac“ trzeci, „Taille Vent“ czwarty, „Friga“ ostatnia.

— **Testamenta Wiktora Hugo.** Słynny poeta francuski, pozostawił dwa, zupełnie od siebie różne rozporządzenia ostatniej woli. W jednem z nich zawarty jest tylko bardzo znaczny zapis dla Jerzego i Joanny Hugo, wnuków testatora, jak niemniej zapis znacznej renty dożywotniej dla pani Lockroy, wdowy po Karolu Hugo, wreszcie zapis na utrzymanie w Domu zdrowia nieszczęśliwej obłąkanej Adeli Hugo, jedynego dziecka, które ojca przeżyło. Zwołana rada familijna, opiekunką Jerzego i Joanny zamianowała matkę, panią Lockroy, jej męża przydanym opiekunem, a p. Leopolda Hugo, zastępcą przyd. opiekuna. Drugi testament zajmuje się wyłącznie rękopisami, pozostałemi po nieboszczyku, które po uporządkowaniu, dostarczyć mają przedmiotu na 10 tomów. Staranie około ich wydania powierzone zostało testamentem trzem najstarszym przyjaciołom poety: pp. Augustowi Vacquerie, Pawłowi Meurice i Ernestowi Lefèvre Testament ten oddawna złożony jest u p. Vacquerie. Wiktor Hugo nie przepisuje terminu, w którym te dzieła jego pośmiertne mają być wydane. Dodać trzeba, że z wyjątkiem trzech tomów, mniej więcej zupełnie skończonych i gotowych do druku, reszta składa się po części z rękopisów, które trzeba dopiero uporządkować, a po części z oderwanych notatek, rozrzuconych po szufladach wszystkich sprzętów. Wiele tych notatek datowanych jest z Jersey i Guernesey; pochodzą one z epoki wygnania. Ponieważ publikacya tych rękopisów, potrwa zapewne z lat dziesięć, Wiktor Hugo przewidując, że w ciągu tego czasu może umrzeć któryś z trzech wykonawców testamentu, a ktoś nowy nie będzie miał tych samych powodów do bezinteresownego poświęcenia się co pp. Vacquerie, Meurice i Lefèvre, zapewnił przyszłym kierownikom publikacyi pewną tantyemę z zysków, jakie ona przyniesie. Naturalnie, ani jedno słowo, napisane przez Wiktora Hugo, zmienionem nie zostanie; egzekutorowie testamentu ograniczą się na przydaniu not objaśniających i krótkich przemów. Jest tylko niepewność co do dawnych rękopisów, które, jak wiadomo, zamierzał poeta legować pani Drouet, z warunkiem, że je po śmierci przekaże państwu. Tymczasem pani Drouet uprzedziła Wiktora Hugo do grobu, a nie wiadomo, czy nieboszczyk rozporządził inaczej rękopisami.

Współczesne Chiny.

(Ciąg dalszy.)

W ostatnich czasach Chiny zaczęły się coraz bardziej przekonywać, że im cywilizacya Zachodu przydać się może. Widząc, że każdy, posiadający nieco nauki europejskiej, otrzymuje łatwo bardzo korzystną posadę, Chińczycy zaczęli posyłać swoich synów do Francyi, Anglii lub Stanów Zjednoczonych. Uczniowie spędzają cztery lata w Ameryce i w przeciągu tego czasu zmieniają się w ten sposób, aby ich było zawsze stu dwudziestu, ponieważ rząd taką liczbę stypendyów dla uczącej się w Ameryce młodzieży wyznacza. Młodzi Chińczycy uczą się przedewszystkiem arytmetyki, algebry, greki, łaciny i języka angielskiego, a następnie wstępują na uniwersytety lub idą na technikę. Podobny kontyngens uczniów wysłany został do Francyi i Anglii, ale pokazało się, że to zły system, bo młodzież była zmuszoną zaniedbać język ojczysty, i później, wracając do kraju, stawała się całkowicie obcą Odmawiano im posad, nadając je tym, którzy się w kraju kształcili. Obecnie już w samem państwie wychowanie młodzieży uległo kompletnej

zmianie, zastosowanej do teraźniejszych wymagań. Chociaż więc pewna liczba uczniów zawsze bywa wysyłaną za granicę, rząd u tworzył publiczne szkoły w Pekinie, Shanghai, Kantonie i Fou-Tcheou W każdej szkole jest około czterdziestu uczniów. Cesarskie kolegium w Pekinie, pod dyrekcyą Anglika doktora Martin, posiada stu uczniów. Gremium profesorów składa się z jedenastu członków, z których siedmiu cudzoziemców, a reszta Chińczyków.

Na dowód ruchu, jaki tam panuje przytaczamy, że kolegium posiada sześć pras drukarskich zajętych nieustannie drukowaniem tłómaczeń dzieł naukowych francuskich, niemieckich i angielskich, którym to dziełom profesorowie i uczniowie wiele czasu poświęcają.

Drugi taki zakład tłómaczeń znajduje się przy arsenale w Shanghai, pod przewodnictwem Anglika M. Jona Fryers. W ciągu ośmiu czy dziewięciu lat, dokonano tam przekładu większej części najznakomitszych dzieł europejskich. Arsenał w Shanghai, w którym się znajduje owo biuro tłómaczeń, jest to wielki budynek, poświęcony na fabrykę wojennych okrętów, armat i broni. Zatrudnia on przeszło 15.000 robotników, samych krajowców, z wyjątkiem kilku dyrektorów i specyalistów. Zakład ten rozwinął się bardzo szybko i zdaje się, że protekcya rządu jest mu na zawsze zapewnioną. Raport ambasadora Stanów zjednoczonych, rezydującego w Pekinie, złożony rządowi, że donosi o tym arsenale: „Wiedziałem, że szkoła wyższa i oddział tłómaczeń, stanowi jedną część tej instytucyi, ale nigdy nie przypuszczałem, żeby te tłómaczenia tak daleko zaszły. Dowiedziałem się z notat p. Fryers, ze ogromna liczba dzieł technicznych została już przełożoną, a Chińczycy biorą się do tego z zapałem, który świetne nadzieje na przyszłość rokuje".

Rzeczywiście, M. Fryers położył wielką zasługę, obznajamiając w ten sposób swoich uczniów z literaturą zagraniczną. Uwieńczając swoje dzieło, założył niedawno dziennik naukowy, pod tytułem: *Chinese scientific Magazine*, który jak mówią, posiada już około tysiąca abonentów.

Jedną z przeszkód głównych, tamujących wpływy zachodnie w Chinach, stanowi chiński język oficyalny, język używany u dworu, który każdy z uczonych umieć powinien, a który jeszcze jest bardzo mało rozwinięty. Liczba słów jest niezmiernie o graniczona. Morisson w swoim dykcyonarzu twierdzi, iż ogólna liczba słów tego języka wynosi zaledwie 533. Narzecze używane w Pekinie posiada tylko 397 słów, narzecze Kantonu 707, a Shanghai 660. Dodać trzeba, że wiele liter z europejskich języków jest dla Chińczyka niemożebnych do wymówienia. Na przykład: „flanela", wymawiają *fat-lan yin*, Francuz: *fo-lan si*, Amerykanin *be-li hi ca*. Pojęcia nowe, przychodzące wraz z cywilizacyą Zachodu, musi Chińczyk określić i nazwać po swojemu, czyli inaczej wymyślać nowe nazwy — co mu przychodzi z największą trudnością Na oznaczenie np. lokomotywy lub balonu, nie mają nazwy i każde z tych pojęć określają kilku wyrazami bez związku, jako to: parapowietrze-wóz, powietrze-lata kula itp Najzabawniejszy dyalekt pod słońcem, nazwany *pigeon-english*, a złożony z poprzekręcanych słów angielskich, chińskich malajskich i portugalskich, używany bywa w Kantonie i Hong-Kong dla porozumienia się w interesach handlowych.

Młoda generacya Chińczyków odważnie walczy z temi trudnościami i jest wszelka nadzieja, że zwycięży, bo czegoż więcej można wymagać nad to, że dziś już Chińczycy piszą biegle językami europejskiemi a nawet korespondują do pism zagranicznych, mówią zaś o Francyi i Paryżu z taką znajomością rzeczy, jak rodowici Paryżanie.

Wszędzie, na każdym europejskim cywilizowanym dworze, Chiny są reprezentowane przez biegłych dyplomatów. Państwo Niebieskie przestało być już narodem w upadku, który, jak się zdawało, stanie się łatwą zdobyczą; p trafiło nawet uśmierzyć wewnętrzne niepokoje i oprzeć kolejno dwom potężnym monarchyom europejskim. Gdy w czasie wojny straciły kiedy Chiny jaką ze swoich prowincyj, wnet przez zręczne układy odzyskać jej nie omieszkały. To też, nietylko że przestano uważać Chińczyków za naród podrzędny i lekceważyć ich siłę zbrojną, ale stali się oni czynnikiem w ogólnej polityce, a chełpiąca się ze swej potęgi Francya, szuka dziś z nimi przymierza.

Trzeba jednak i to zaznaczyć, że jednym z czynników, skłaniających Chiny do uznania cywilizacyi, jest rywalizacya z Japonią, która pierwsza poczyniła kroki do postępu i przejęła się cywilizacyą Zachodu. Duma Chińczyków, pragnących zawsze wyróżnienia, wyższości, nie mogła tego ścierpieć, i oto z obawy zostania na niższym planie, musiała zastosować się do ogólnego prądu.

O dobrobycie i pomyślności kraju świadczy najlepiej stan środków komunikacyjnych. Otóż pod tym względem Chiny są nadzwyczajnie upośledzone, bo rzeczywiście rzadko gdzie widzieć można tak wyborną sieć rzek i kanałów spławnych. Dotychczas jednak tylko wązkie łodzie, w bardzo pierwotny urządzone sposób i płynące bardzo powoli, mają monopol żeglugi; wszelkie usiłowania zaprowadzenia parowców, rozbiły się o stanowczy opór rządu. Chińczycy wiedzą o tem, że skoro raz pozwolą parowcom dotrzeć do wnętrza państwa, zginą bezpowrotnie ich dawne zwyczaje narodowe, zmieni się postępowanie rządu i dotychczasowe nadużycia ustać będą musiały. Czynią więc co mogą, aby do tego nie dopuścić. Jednak nie można twierdzić, żeby to przekonanie było ogólne w sferach rządzących. Przed laty kilku wysyłano już z ramienia rządu do Japonii jednego z młodych inżynierów chińskich, dla zbadania na miejscu ruchu kolei i eksploatacyi min na sposób europejski. Ten fakt świadczy także o wpływie, jaki wywiera odrodzenie Japonii na Chiny.

Myślą przewodnią Chińczyków nie jest wcale niechęć do cywilizacyi lub wynalazków zachodu, lecz obawa, aby obcy nie opanowali ich państwa i nie wyzyskiwali ich nieświadomości. Najlepiej świadczy o tem fakt następujący: W Shanghai zawiązało się było towarzystwo angielskie dla budowy małej linii kolejowej, w celu oswojenia mieszkańców z widokiem „ognistego konia". Kompania zakupiła teren długości około ośmnastu kilometrów, nie mówiąc w jakim celu. Założono szyny i puszczono już w ruch miniaturową kolej żelazną, gdy nagle wice-król tej prowincyi, zjawił się w tej okolicy, wstrzymał roboty, kazał oddać towarzystwu pieniądze wzięte za grunta i zniszczyć drogę. Nie koniec na tem: biedny wieśniak, który sprzedał był kawał ziemi już wtedy, gdy kolej była zaczętą został skazany na trzy tysiące kijów i skonał pod razami. Drugi, który służył za tłómacza, otrzymał w kilku odstępach dwa tysiące siedmset kijów; iuny powoływany był trzynaście razy do sądu, i za każdą razą musiał opłacić karę, sto piędziesiąt franków, a w końcu gdy już nic nie posiadał, został uwięziony. W końcu gubernator Shanghaju, nazwiskiem Teng, którego prawdopodobnie kompania przekupiła, został zmuszony do odwołania wszystkiego na co pozwolił, w memoryale, który mu przesłać kazano do konsula angielskiego, a którego treść jest wielce charakterystyczną.

Memoryał ów wykazuje że budowa kolei żelaznej z Shanghai do Wonsong byłaby zniewagą dla rządu i wykroczeniem przeciw chińskim prawom; że w każdym kraju otwarcie jakichbądźkolwiek dróg komunikacyjnych należy do monarchy, i że nigdzie nie widziano, żeby obcy bez tego pozwolenia obejść się mogli. W Japonii nawet koleje żelazne choć budowane za pieniądze cudzoziemców, zostają pod krajową władzą. W dalszym ciągu memoryał ów podnosi, iż owa spółka kolejowa postąpiła najzupełniej bezprawnie, gdyż nie zawiadomiła władzy miejscowej, jaką drogę budować zamierza i w jakim celu nabywa grunta. W prośbie podanej do gubernatora była tylko mowa o drodze w o z o w e j nie zaś ż e l a z n e j i t. d. i t. d.

Jak więc widzimy, nie samej kolei, jako takiej, lecz nadużyć cudzoziemców i lekceważenia swoich praw boja się Chińczycy; doświadczenie z ową koleją żelazną wykazało, że ludność wcale niemyślała oporu stawiać tej innowacyi. Mieszkańcy Shanghai i okolic brali radosny udział w budowie kolei, a gdy pierwszy pociąg ruszył, tłumy ludu patrzały na ten widok z prawdziwym entuzyazmem.

Chińczycy przyjmują od cywilizacyi chętnie to wszystko, co nie grozi ich spokojowi i nienarusza praw ustalonych Fabryki krajowe wyrabiają już statki parowe rozmaitych wielkości; wątpić przeto nie można, że i linie kolei żelaznej będą otworzone, nie rychlej wszakże, aż sami Chińczycy będą w stanie niemi zarządzać, bez mięszania się Europejczyków. (C d. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Sprawozdanie** z V posiedzenia lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, odbytego dnia 2 czerwca 1885 pod przewodnictwem prezydenta Izby p Edwarda Simona Izba załatwiła następujące sprawy, referowane przez radcę ces. p. M Bodyńskiego:

1. Izba, ze względu na wspólne częstokroć interesa stelmachów i kowali, przychyla się do życzenia kołodziejów powiatu drohobyckiego o wydzielenie ich ze stowarzyszenia grupy V i przydzielenia do stowarzyszenia grupy III, obejmującej k o w a l i i t. p., jeżeli stowarzyszenie grupy III zgodzi się na przyjęcie ich do swego stowarzyszenia.

2. Izba przychyla się do życzenia murarzy w Gródku o wydzielenie ich ze stowarzyszenia rzeźników i przydzielenia do stowarzyszenia tkaczy, uważając ich życzenia tą okolicznością jako zupełnie uzasadnione, że murarze tamtejsi trudnią się tylko latem murarką, zaś przez całą zimę tkactwem, radziby należeć do stowarzyszenia, w którem by obydwa rodzaje ich zarobkowości reprezentowane były.

3. Izba zgadza się z życzeniem kupców i handlarzy powiatu bohorodczańskiego zgodnie z pierwotnym wnioskiem swoim udzielonym c. k. starostwu w Bohorodczanach, aby kupcy i handlarze okręgu sądowego w Bohorodczanach, tworzyli dla siebie stowarzyszenie odrębne od stowarzyszenia przemysłowców tego okręgu z siedzibą w Bohorodczanach, jak również kupcy i handlarze okręgu sądowego w Sołotwinie, odrębne dla siebie stowarzyszenie z siedzibą w Sołotwinie.

4. Izba uchwala prośbę Gołdy Laji Rosenberg, piekarki w Drohobyczu, o dyspensę od przedłożenia świadectwa nauki i pracy celem uzyskania karty przemysłowej, przedłożyć wys. c. k. Namiestnictwu z prośbą, aby ze względu, że obecnie jest już stowarzyszenie przemysłowe zawiązane w Drohobyczu, zażądało w myśl ustawy opinii tegoż stowarzyszenia

5. Izba uchwala oświadczyć się przeciw obowiązkowi opłaty stemplowej od książek, zakwestyonowanych u Aby Mühlsteina, destylatora wódki w Pęjle.

6. Izba bierze do wiadomości następujący reskrypt Jego Ekscel. pana Ministra handlu z dnia 26 maja 1885 l. 139[H. M.: Odnośnie do podania szanownej Izby handlowej z dnia 16 maja 1885 l. 2 80, zawiadamiam, że przy oddaniu budowy linii Stryj-Beskid, starałem się ile możności uwzględnić wypowiedziane życzenia. Pierwsze bowiem cztery losy rzeczonej linii oddane zostały znanej firmie krajowej; z resztą pięcioma losami nie można było jednak tego uczynić, gdyż na ostatni los dotyczący budowy tunelu w Beskidzie, krajowcy żadnej nie wnieśli oferty, zaś oferenci, ubiegający się o ostatni los, którego budowa pod względem technicznym największego jest znaczenia, wnieśli ofertę swoją tylko pod tym warunkiem, że oddane im będą razem losy 5—9. Ze względu więc na ten warunek, jako też z uwagi na tę okoliczność, że firma oferująca daje pełną rękojmię należytego wykonania trudnej budowy tunelu, oddałem tej firmie 5 ostatnich losów. Przedsiębiorcom postawiony będzie jednak warunek, że krajowi robotnicy i przemysłowcy ile możności uwzględnieni być mają. Mniemam, że tem zarządzeniem odpowiedziałem także życzeniom szanownej Izby handlowej.

7 Udzielony przez wys. c k. Ministerstwo handlu projekt do ustawy względem niektórych zmian taryfy cłowej z dnia 25 maja 1882, przydziela Izba komisyi handlowej do sprawozdania.

8. Izba zamianowała w myśl postanowień ustawy na okres wyborczy Izby, poniżej wymienionych 19 członków korespondujących: pp.: 1. Hersza Kriss, w Kołomyi, 2. Lubina Biskupskiego, fabrykanta machin w Kołomyi. 3 Stanisława Szczepanowskiego, właściciela kopalni nafty w Słobodzie rungurskiej. 4. Mojżesza Fränkla, w Czortkowie. 5. Mieczysława hr. Dunin Borkowskiego w Mielnicy, koło Bojan. 6 Józefa Altmanna (z firmy Gall & Comp.), w Tarnopolu. 7. Gustawa Schneider, aptekarza w Podwołoczyskach. 8. E. Moerl, kupca w Brzeżanach. 9. B. Stern, w Buczaczu. 10. Konstantego Lechickiego, kupca tow. mięszanych w Stryju. 11. Leona Bodenstein w Rawie. 12. Henryka Strissower, handlarza drzewem w Jarosławiu. 13. Ed. Kraus, w Białej. 14. Maxa Buber, dla Podwołoczysk (we Lwowie). 15 Adama Gorajskiego, w Gorlicach. 16. Bar. Raade w Zagórzu 17. Ignacego Hechter, spedytora w Czerniowcach 18. Michała Dornwalda, w Przemyślu 19. Michała Kozłowskiego w Przemyślu

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, jak telegrafują z Celowca, przybędzie tam na uroczystość otwarcia wystawy krajowej i zabawi w tem mieście przez dwa dni.

Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm, złożyli przedwczoraj królowi Milanowi dłuższe wizyty.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, wyjechał przedwczoraj na dni kilka do swoich dóbr na Morawie.

Ambasador angielski przy Dworze wiedeńskim, sir A. Paget, powrócił z Anglii na swoją posadę i objął urzędowanie.

Z Pragi donoszą, iż w czasie ostatniego tamże pobytu szefa sztabu generalnego barona Becka, powzięto ostateczne uchwały w sprawie manewrów korpuśnych, jakie odbędą się w Czechach od 25 sierpnia do 1 września, a które zaszczycą swoją obecnością Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz, Najd. Arcyksiążęta, król saski, król serbski i wojskowi przedstawiciele wszystkich państw. W manewrach tych weźmie udział 27.600 piechoty, 2880 kawaleryi i 128 dział, pod naczelnem dowództwem Najdost. Arcyksięcia Albrechta, przy którego boku będzie się znajdował szef sztabu generalnego baron Beck. Najj. Pan wraz z orszakiem zamieszka w zamku hr. Waldsteina w Stiachlau.

Dzień dzisiejszy, jest ostatnim kampanii wyborczej. Dzisiaj przystępuje do urny wielka posiadłość w Dalmacyi.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: „Dzienniki belgradzkie barwy radykalnej bawią się od dni kilku rozsiewaniem pogłosek o wybuchu powstania w Hercegowinie, w którem rzekomo biorą udział Serbowie wszystkich wyznań, mahometanie prawosławni i katolicy. Koła w Wiedniu, które zazwyczaj bywają dobrze i szybko informowane o wypadkach w prowincyach okupowanych, są w zupełnej nieświadomości tych wszystkich rzeczy. Wiadomo im wprawdzie, iż wspólny Minister p. Kallay odbywa obecnie podróż inspekcyjną po Hercegowinie, przyczem ma sposobność przekonania się o znakomitych postępach w skonsolidowaniu administracyi i że korzystając z pobytu w tej prowincyi, postanowił wziąć udział w uroczystości otwarcia na wskroś pokojowego dzieła, mianowicie kolei żelaznej z Mostaru do Metkowicu; o jakiejbądź ruchawce jednakże, o powstaniu, lub nawet śladach jakiegokolwiek ruchu nie wiedzą absolutnie nic a nic w Wiedniu. Pojmujemy najzupełniej, iż decydujące sfery nie uważały za potrzebne wystąpić choćby słówkiem w celu wykazania bezzasadności pogłosek rozsiewanych przez serbską prasę radykalną; byłoby to rzeczywiście zupełnie zbytecznem, albowiem i bez tego wzmiankowane pogłoski nie znajdują nigdzie wiary Mamy przed sobą kilka dzienników serbskich, które ze szczególniejszym zapałem zajmują się kolportowaniem podobnego rodzaju niedorzeczności, a pobieżne ich odczytanie o tyle nie jest bez interesu, iż informuje nas o motywach i tendencyach jakiemi zdają się kierować rozsiewacze niepokojących pogłosek. I tak wyraża się n. p. *Novi Belgradski Dniewnik*, że „gdyby w Hercegowinie wybuchło rzeczywiście powstanie Serbów nie ukrywałby z tego wypadku swojej radości i dołączyłby od siebie życzenie, aby ruch zbrojny został uwieńczony pomyślnym skutkiem, gdyż Austro Węgry upatrują swoją misyę cywilizacyjną w prześladowaniu Serbów zamieszkałych w krajach okupowanych i pod tym względem prześcignęły nawet Turcyę. Naród serbski w Bośnii i Hercegowinie — powiedziano dalej — potrafi oprzeć się obecnym najazdowi i zapewnić sobie byt samodzielny." Gdyby powstanie teraz jeszcze nie było faktem dokonanym „niepodlega wątpliwości — pisze przytoczony dziennik belgradzki — iż wybuchnie niebawem z całą gwałtownością". Tak mniej więcej wyglądają ekspektoracye innych także radykalnych serbskich dzienników o powstaniu, istniejącem na razie w fantazyi odnośnych redaktorów. To, co tu powiedziano, poucza nas, jaki jest właściwy cel i jakie tendencye hałaśliwej dziennikarskiej agitacyi: oto idzie o zaniepokojenie i utrzymywanie w zburzeniu umysłów, i sprowadzenie tego, co owe organa przedstawiają jako już istniejące. — Na odparcie podobnego postępowania nie zabrakłoby nam z pewnością odpowiedzi, gdybyśmy nie byli z góry przekonani o niedorzeczności całego postępowania, a zarazem nie mieli tej silnej wiary, iż wszystkim tego rodzaju agitacyom oprze się najzupełniej zdrowy zmysł ludności serbskiej w krajach okupowanych".

Piszą z Berlina: Wobec doniesień dziennikarskich, iż rząd pruski postanowił złagodzić postanowienie ministeryalne w sprawie wydalania wychodźców polskich ze wschodnich prowincyj Prus, oświadczają organa oficyalne, że podobne twierdzenie pozbawione jest wszelkiej podstawy. „Zarządzenia, jakich rząd zmuszony był chwycić się dla powstrzymania inwazyi polskiej — powiedziano w tych organach — zostaną przeprowadzone z surowością, wykluczającą wszelkie wyjątki. Faktem jest wprawdzie, iż różne koła rolnicze udają się do rządu z prośbą o przyczynienie pewnych ograniczeń i wyjątków, jednakże naczelne władze nie mogą przychylić się do tego rodzaju petycyj. albowiem chodzi tu o wykonanie zarządzeń, jakie okazują się niezbędnemi z tytułu ogólnego politycznego interesu".

Dzienniki paryskie ogłaszają nową ustawę o wyborach zbiorowych, ja-

...ż postanowienia o liczbie deputowanych, których wybierać ma każdy departament. W ogóle wybierać teraz będzie Francya 584 posłów. Paryż reprezentowany będzie przez 38 deputowanych, departamenta w Algierze wybierają po dwóch posłów, a kolonie po jednym, niektóre po dwóch.

Komentarze dzienników o przyjściu do skutku ustawy, są pełne otuchy. *Temps* daje wyraz radości, że zmysł polityczny odniósł zwycięztwo nad parafiańszczyzną i partykularyzmem. Równocześnie *Temps* i *République Française* podnoszą, że ustawa uchwalona 385 głosami, a zatem znaczną większością, ma także znaczenie moralne. Wyrażają przytem nadzieję, że wybory zbiorowe przyczynią się do zorganizowania karnej większości rządowej i zachowają przeto republikę od reakcyi i anarchii. Z większem umiarkowaniem odzywa się *Journal des Débats* ostrzegając przed zbyt przesadnemi nadziejami, jakkolwiek uznaje, że nowy system wyborczy może być lepszy od dawnego.

Prasa francuska przyjęła wiadomość o upadku gabinetu Gladstona prawie jednomyślną uwagą, że ustąpienie ministerstwa w chwili obecnej gdy mnóstwo spraw nie załatwionych, jest bardzo niestosowne. W Paryżu przywidywano, że dopiero nowe wybory zdecydują o losie gabinetu. Gladstone miał wielu przyjaciół we Francyi, a większe jeszcze sympatye mieli tam liberalni członkowie gabinetu Dilke i Chamberlain.

W tonie prasy włoskiej widoczna jest konsternacya z dwóch przyczyn. Zaniepokoił ją najpierw upadek gabinetu Gladstona, a powtóre powstała obawa, że gabinet konserwatywny, gdyby przyszedł do steru, porozumiałby się z Portą, skutkiem czego akcya włoska u wybrzeży morza Czerwonego, stałaby się dziełem poronionem.

Rekonstrukcya lub zmiana gabinetu angielskiego, odroczona została aż do powrotu królowej do zamku Windsor, powrót zaś ten, jak upoważniony półurzędowy *Evening Standard* zapewniał, nie nastąpi przed 20 b. m. Skutkiem tego Gladstone, który powstrzymał swój wyjazd, pojedzie do Balmoral, gdzie ma być przyjęty na audyencyi u królowej.

Pall Mall-Gazette pisze: Gdy lord Salisbury nie okazał obecnie skłonności podjęcia się utworzenia rządu, postanowiła królowa prosić Gladstona, ażeby cofnął dymisyę. Sądzą jednak, że Gladstone nie zgodzi się na to. W takim razie zawezwie królowa lorda Salisburyego, który się zgodzi na utworzenie gabinetu pod warunkiem otrzymania poparcia od członków liberalnych, którzy oświadczą, że nie mogliby obejmować steru w tej chwili. W artykule wstępnym odzywa się *Pall-Mall-Gazette* do wszystkich stronnictw o lojalne poparcie gabinetu konserwatywnego, a mianowicie we wszystkich żywotnych interesach państwa.

Jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, lord Salisbury został powołany przedwczoraj do królowej, przebywającej w Balmoral i udał się tam bezzwłocznie.

Według depeszy madryckiej umieszczonej tylko w części wczorajszego nakładu, zachorowało dnia 10 b. m. w Madrycie 4 osoby na cholerę, z tych jedna umarła, w Murcyi 28, w innych prowincyach 32 osób.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 czerwca. Najd. Cesarzewicz i król serbski Milan, zwiedzali wczoraj stacyę ratunkową ochotniczego Towarzystwa dla niesienia ratunku, znajdującą się przy *Gisellastrasse*, poczem udali się do składów towarzystwa w „Simmering“, gdzie zwiedzili cały aparat ratunkowy i byli obecni na ćwiczeniach stacyi ogniowej. Najd. Cesarzewicz i król Milan wyrazili przy tej sposobności, pełne swoje uznanie.

Wiedeń, 13 czerwca. Przed trybunałem administracyjnym odbyła się wczoraj rozprawa w kwestyi zażaleń gminy wiedeńskiej przeciw zezwoleniu na budowę linii tramwajowej przez *Babenbergerstrasse*, *Kaiserjosefstraste* i *Josefstädterstrasse*. Załatwiono od razu trzy zażalenia. Referował szef sekcyi Lemayer. Ogłoszenie orzeczenia odłożono do środy.

Wiedeń, 13 czerwca. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników telegrafują z Paryża, iż w tamtejszych kołach nie zbyt przyjaźnie zapatrują się na fakt powołania lorda Salisburego do królowej przebywającej w Balmoral. W Paryżu powątpiewają czy Anglia pod rządem gabinetu konserwatywnego okaże się względną dla aspiracyj francuskich, przedewszystkiem co do Egiptu. Podobnie zapatrują się na rzeczy w Rzymie, gdzie prasa tamtejsza stara się przedstawić zmianę gabinetu jako ewentualność nieprawdopodobną.

Wiedeń, 13 czerwca. (*Tel. pryw.*) Starszy kontrolor urzędu pocztowego we Lwowie Jan Kromp został mianowany naczelnym zarządcą pocztowym w Stanisławowie.

Monachium, 13 czerwca. Najj. Cesarz Austryacki przybył tu dzisiaj rano z Feldafing. Na dworcu kolejowym powitał Monarchę książę Leopold Bawarski wraz z Małżonką. Najj. Pan uda się jutro wieczorem z powrotem do Wiednia.

Berlin, 12 czerwca. Ślub następcy tronu badeńskiego z księżniczką Hildą Nassauską został naznaczony na 20 września w Nassau. Korweta *Elisabeth* przybyła do Zanzibaru.

Reichsanzeiger ogłasza nominacyę brunświckiego agenta dyplomatycznego w Berlinie Cramm-Burgsdorfa brunświckim pełnomocnikiem w niemieckiej radzie związkowej.

Berlin, 12 czerwca. (*Tel. pryw.*) Według orzeczenia lekarza, stan zdrowia cesarza Wilhelma nie jest względnie, lecz zupełnie zadowalający.

Londyn, 13 czerwca. Królowa oczekiwaną jest w Windsorze d. 16 b. m.

Berlin, 13 czerwca. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi: Skutkiem zażalenia niemieckiego generalnego konsula w Sofii z powodu bezprawnego aresztowania w Warnie dwóch poddanych niemieckich, rząd bułgarski pociągnął do odpowiedzialności odnośnego urzędnika i wystosował do generalnego konsula oficyalne pismo z przeproszeniem.

Petersburg, 13 czerwca. (*Tel. pr.*) Przybył tu znany agitator macedoński Maszewic, a to jak twierdzą, w celu przedstawienia nieznośnego położenia Macedonii.

Paryż, 13 czerwca. Na granicy hiszpańskiej, wzdłuż Pireneów zarządzono trzydniową kwarantannę.

Paryż, 13 czerwca. (*Tel. pryw.*) Komisya dla kanału suezkiego, została wczoraj zamknięta. Wielu jej członków, opuściło już Paryż.

Paryż, 13 czerwca. W komisyi Izby deputowanych, do której odesłano akta odnoszące się do państwa Kongo, zawiadomił Freycinet, iż rząd niemiecki oświadczył, że nie ma zamiaru przedsiębrać ekspedycyi przeciw Zanzibarowi.

Rzym, 13 czerwca. (*Tel. pryw.*) Z kół watykańskich zapewniają, iż następcą biskupa hr. Schönborna na stolicy budziejowickiej zostanie kanonik Schorz.

Rzym, 13 czerwca. (*Tel. pryw.*) Minister Depretis, który ciągle jeszcze jest cierpiącym, ma udać się do jednego z miejsc kąpielowych w Niemczech.

Dzisiaj odroczy się konferencya sanitarna do października.

Londyn, 13 czerwca. Pożar zniszczył muzeum indyjskie, połączone z wystawą wynalazków, która ocalała.

Londyn, 13 czerwca. Izba lordów przyjęła w trzeciem czytaniu bil o reorganizacyi okręgów wyborczych. Izba gmin rozpocznie w poniedziałek obrady nad zmianami, jakie mają być przedsięwzięte w owym bilu. Obie Izby odroczyły się do poniedziałku.

Londyn, 13 czerwca. W Izbie gmin zawiadomił Gladstone, iż królowa przyjęła dymisyę całego gabinetu i powołała do siebie lorda Salisburyego, który w tej chwili przebywa już w Balmoral.

Londyn, 13 czerwca. Według *Standarda* sekretarz prywatny królowej, Ponsouby, wręczył wczoraj wieczorem Northcotowi pismo królowej.

Londyn, 13 czerwca. Do *Timesa* telegrafują z Kairu pod dniem wczorajszym: Nie potwierdza się wiadomość biura *Reutera* o upadku Kassali w ostatnich dniach maja. Kassala jeszcze nie kapitulowała.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 czerwca 1885, godzina 1. min. 40. Alp. Tow. górn. 36·20, Węg. akcye kredyt. 287·25, Akcye anglo-austr. 99·25, Akcye banku Union 79·10, Akcye kolei Karola Ludwika 249·25, Akcye kolei północnej 244·50, Akcye kolei południowej 138·60, Akcye kolei Alföld 186 25, Akcye kolei Elżbiety 298·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·25, Wiedeńskie losy 123·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 118·90, Losy tureckie 95·75, Węgierska renta 99·—, Akcye banku związkowego 101·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26—, Węgierskie losy 116·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 12 czerwca 1885 r. godzina 5 minut 25. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 13 czewca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 283·—, Anglo-Austr. 99·—, Unionbank 79·—, Kolej Karola Ludwika 249·50, Południowa 138·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·85½, Rubel papierowy 1·26. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 12 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·76 do 8·78 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·62 12·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 170·— do — żyto —·— m., spirytus 43·40, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 47·—, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki za miesiąc czerwiec dla prenumeratorów cało- i pół rocznych.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 czerwca 1885.

Hotel George'a

Pp. Z. Wilczyński z Pruss. M. hr Logothetti z Drohowyża. W. Suchanow z Paryża. G. H. Händler z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. J. Cywiński z Osowic. I. Roguski ze Strussowa. I. Pieńczykowski z Tarnopola H. Mayer z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. H. Hoeniger z Przemyśla. E. Boros z Wiednia. I. Schulz z Stettina. A. Hubaczek z Krakowa.

Hotel Warszawski

Pp. F. Jaruntowski z Rohatyna. T. Rewakowicz ze Sadogóry. I. Smutny z Przemyślan

---

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 13 czerwca 1885.

Barometr 741.07mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 12.2°C. Psychrometr wilgotny 9.2°C. Prężność pary 6.9mm. Wilgoć 65%. Zachmurzenie 2 Wiatr W_2. Ozon 7

Temperatura powietrza 9.8°R.
Barometr spada

Stan barometru nad poziom morza 766.27mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 15.2C
Najniższa temperatura w nocy 7.3 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.
Dla 14 czerwca 1885

E. $= - 0^m\ 0^s,_{94}$ $\Theta_0 = 5^h\ 31^m\ 31,^s_{46}$
Zachód słońca 13go czerwca o 8h. $7^m,_0$ wschód o 15h. $52^m,_1$

W czerwcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 13h $40m_9$; nów 12d 12h 18m, 2; pierwsza kwadra 19d 3h 24m, 6; pełnia 27d 0h 54m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 13d 5,h 5 w punkcie odziemnym (Apogeum) 27d 19h, 5.

Równanie czasu będzie do 15 czerwca ujemne potem do końca miesiąca dodatnie, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe, od 15 czerwca zaś do końca miesiąca odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na czerwiec dla Lwowa 759.mm7 średni stan temperatury $16°,_7$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

12 czerwca 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$736,_{58}$	$736,_{16}$	$737,_{12}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$12,_5$	$11,_6$	$10,_0$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$10,_2$	$7,_4$	$7,_2$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$7,_9$	$5,_2$	$5,_9$
Wilgotność powietrza względna w %.	73	51	64
Stan nieba.	4	1	2
Kierunek wiatru.	n.	—	w.
Moc wiatru.	1	0	1
Ilość opadu mierzonego o 2h $0,^{mm},_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $14,_0$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $7,_6$			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

(N. B. 13/6 1885 od 12h w połud. do 12h w połud. 14/6 1885).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i temperaturze średniej czerwca, zachmurzenie i wilgoć powietrza się powiększa, dziś jeszcze pogodnie, jutro pogoda niepewna.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego
przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 13 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 czerwca 1885

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	248	50	251	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	228	75	232	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	65	100	65
" " " 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	91	—	92	50
" " " 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	99	65	100	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	bez kupona bieżącego	88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	35	102	35
" " " 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	96	70	97	70
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	bez kupona bieżącego	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego	57	—	59	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne		91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		101	35	102	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.		90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa . .		17	50	19	50
" " Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	78	5	88
Dukat cesarski		5	81	5	91
Napoleondor		9	81	9	91
Półimperyał		10	14	10	24
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	54	1	64
" " papierowy . .		1	25	1	27
100 marek niemieckich		60	55	61	30
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 czerwca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.50	82.65
luty-sierpień	82.50	82.65
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.10	83.25
kwiecień-październik	83.20	83.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	127.75
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.20	139.20
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.—	140.50
" " 1864 po 100 złr. . .	167.50	168.—
" " 1864 po 50 złr.	165.50	166.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	152.40	152.80
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	98.50	98.65
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.40	108.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.—	102.—
Galicyi	101.75	102.50
Niższej Austryi	105.75	—.—
Siedmiogrodu	101.25	101.75
Węgier	102.75	103.25
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.25	99.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	288.60	288.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	588.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	859.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	457.—	459.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	237.75	258.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2442	2447
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	249.50	250.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	231.—	231.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	298.25	298.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.—	139.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.25	177.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	99.50	99.75
" " " premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.10	—.—
" " " " po 5 prc. . .	99.25	99.75
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.25	99.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.90	103.05
Węg. Tow. ziem akc. po 5 1/2 prc. .	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc. .	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	100.—	100.25
Kol. peł. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.—	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.—	99.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.20	82.60
z r. 1884 . .	89.10	89.40
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.25	175.75
Clarego po 40 zł. m. k.	42.75	43.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	45.—	45.50
Palfiego po 40 zł. m. k. . . .	39.50	40 —
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.40	[illegible]
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.10	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	131.—	[illegible]
" " po 50 zł. w. a. . . .	68.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	36.75	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	[illegible]
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	[illegible]
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	[illegible]
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt.	124.30	[illegible]
Paryż za 100 fr.	49.30	[illegible]
Kurs złota		
Dukat cesarski mon.	5.86 —	[illegible]
" pełnej wagi	5.85.—	[illegible]
Korona	—.—.—	[illegible]
20-frankówka	9.85.50	[illegible]
Rossyjski imperyał	10.15.—	10.17
Talar związkowy	—.—.—	[illegible]
Srebro	—.—.—	[illegible]
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	[illegible]
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	[illegible]
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	[illegible]
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	[illegible]

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 12 czerwca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]	[illegible]
" " " w srebrze	[illegible]	[illegible]
Renta w złocie	108	40
5 prc. austr. rent marcowa	[illegible]	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	859	—
" " kredytowego . . .	[illegible]	—
Londyn	124	25
Srebro	[illegible]	[illegible]
Napoleondor	[illegible]	[illegible]
Dukat cesarski men.	[illegible]	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY

Kuratele.

L. 3869. (3824 2—3)

Tomasz Chudy z Dembowy uznany marnotrawcą, kuratorem Michał Frączek z Dembowy.

C. k. sąd powiatowy.

Brzostek, 22 października 1884.

L. 1696. (3737 2—3)

Stefan Baraniak z Podbuża uznany został sądownie za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono mu Wasyla Tymczyszaka gospodarza w Podbużu.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż, dnia 20 maja 1885.

L. 7514. (3771 3—3)

Antonina Temple ze Stryja została uznaną za głupkowatą. Kuratorem ustanowiono Józefa Eckla ze Stryja.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 2 czerwca 1885.

L. 19077. (3692 3—3)

Małoletność Jana Kislingera, urodzonego w Łoźnie, dnia 25 czerwca 1861, syna Franciszka Kislingera i ś. p. Karoliny Kislingerowej, zostaje na nieograniczony czas przedłużoną.

C k. sąd krajowy.

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L 5384. (3726 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że Gustaw Henisz, współwłaściciel realności nr. 107 dz. III w Krakowie uchwałą z dnia dzisiejszego l. 5384 za obłąkanego uznany został.

Kuratorem jego ustanowiono brata jego Kaźmierza Henisza.

Kraków, dnia 7 marca 1885.

L. 11178. (3735 3—3)

Aftanazy Kozak rolnik z Niniowa dolnego uznany uchwałą c. k. sądu obwodowego Samborskiego z dnia 23 września 1884 l. 8685 marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiony Wasyl Witwicki włościanin z Niniowa dolnego.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 16 stycznia 1885.

Licytacye.

L. 14686. (3091 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 325 złr. 71 ct. z pn, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 lipca, 13 sierpnia i 14 września 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 7 w Zwierzyńcu położonej wedle wyk. hip. 7 poz. 1 karty B. Piotra Tylki własnej.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 września 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Affe z substytucyą adw. dra Dadleza w Krakowie.

Kraków, dnia 23 kwietnia 1885.

L. 8658. (3153 1—3)

Dnia 14go lipca, 17go sierpnia i 21go września 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się licytacyjna sprzedaż nietabularnej realności do nieobjętej masy po Oleksie i Michale Jaremczuków należącej pod nr 44 subrep. 46 w Zielonej na rzecz pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 228 złr. 77 ct. pod warunkami uchwałą tusądową z 17go września 1881 l. 5392 ogłoszonemi.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 1024 zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 102 złr.

Warunki licytacyjne można w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, dnia 10 lutego 1885.

L 6911. (3821 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 300 złr. w. a. z pn. na rzecz Chaima Löwensohna odbędzie się dnia 10 lipca 1885 i 7go sierpnia 1885 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż 6/16 części realności pod nr. 785 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 512 złr. 38 3/8 ct. w. a.

Wadyum 51 złr. 23 ct w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 8go maja 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Glogiera a zastępcą tegoż p. adwokata dra Maksa.

Tarnopol, dnia 23 maja 1885.

L. 8481. (3556 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn, odbędzie się dnia 6 lipca, dnia 6go sierpnia i dnia 7go września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. wyk. hip. 88 ks. grunt. Jastrząbka nowa, Macieja Chłodka własnej.

Cena wywołania 400 w. a.

Wadyum 40 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyi, wyciąg hip. i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 15 maja 1885.

L. 423. (3769 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw Jurkowi Moskałykowi pto 130 złr. 11 ct. w. a., sprzedaną zostanie realność pod l. k. 348 z wyk. hip. l. 360 w Serafińcach, w dniach 22 czerwca lub 20 lipca 1885 o 8 godz. przed południem.

Cena wywołania 300 zł w. a.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, dnia 30 marca 1885.

L. 209. (3734 3—3)

C. k. sąd powiat. w Budzanowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi uprzyw. banku włościańskiego a to 13 rat po 63 złr. i 330 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszem na dniu 26 czerwca 1885 o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 54 wyk. hip. 562 w Łaskowcach położonej a to nawet niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania jest 4000 złr. w. a, wadyum zaś wynosi kwotę 200 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Budzanów, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 14815. (3426 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza. iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 183 złr. 17 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 lipca, 4 sierpnia i 2 września 1885 o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności l. 10 w Zwierzyńcu położonej Wojciecha Rozpędzika własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 4 września 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Bolesław Czerny z substytucyą adw. dr. Rothweina w Krakowie.

Kraków, dnia 27 kwietnia 1885.

L. 2349. (3569 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach w celu zaspokojenia sumy dłużnej 236 złr. 49 ct. w. a. z pn., przeprowadzi na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przymusową sprzedaż realności l. w. h. 93 ks. gr. gm. kat. Niepołomice objętej a własność spadkobierców ś. p. Jana Szewczyka stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych a to: dnia 2 lipca, dnia 3 sierpnia i dnia 9 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 500 złr.

Wadyum zaś 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 11 maja 1885.

L. 659. (3712 3—

C. k. sąd powiatowy w Dobczyc
ogłasza, iż celem zaspokojenia preten
Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędno
„Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwoc
270 złr. w. a z pn., odbędzie się egzek
cyjna licytacya realności lk. 172 w Dob
czycach Wawrzyńca Figlewicza własn
tudzież połowy realności lk. 175 Piotr
Drozdowicza własnej w trzech termin
tj. dnia 10 lipca. 10 sierpnia i 10 wrześn
1885 o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi co do real
ności lk. 172 kwota 760 złr, co do real
ności lk. 175 kwota 350 złr., zaś wadyu
10 prc. powyższych kwot.

Reszta warunków licytacyjnych, wy
ciągi hipoteczne i akt oszacowania prze
rzane być mogą w registraturze sądow

W razie nie uzyskania ceny wyw
łania na pierwszym i drugim, zaś cen
pokrywającej wszystkie długi hipoteczne n
trzecim terminie, wyznacza się do ułoże
lżejszych warunków licytacyjnych termi
na dzień 10 października 1885 o godz. 9
rano, na który się wszystkich interesowa
nych wzywa.

Dobczyce, dnia 28 lutego 1885.

L. 7279. (3739 3—3

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyzna
czył w celu wydobycia wierzytelności Bei
Pass w ilości 128 złr. z pn., przymuso
jawny przetarg należących do dłużni
Simchego Herschtritta ciało hipoteczne sta
nowiących 2/3 części niepodzielnej realnośc
objętej wykazem hipotecznym l. 614 d
gminy Krystynopola ocenionych na kwo
802 złr 26 ct. a położonych pod liczbą
w Krystynopolu na dnie 25go czerwca, 5
sierpnia i 9go września 1885, zawsze
godziny 10tej przed południem w gmach
sądowym.

Poręczne 80 złr. 26 ct w. a.

W pierwszym i drugim terminie nab
można realność tę tylko za cenę wyżs
lub nie niższą od ceny szacunkowej
trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokó
opisania i ocenienia realności tej, przejrze
można w registraturze sądu tegoż

Sokal, dnia 22 maja 1885.

L. 4674. (3733 3—3

W c. k. sądzie powiatowym w Biał
odbędzie się w dniu 10 lipca i 14 sierpni
1885, o godzinie 10 przed południem, celem
zaspokojenia wierzytelności Karola i Joann
Teifertów w ilości 500 zł. przymusowa spr
daż realności l. k. 47 w Lipniku położonej
Macieja i Maryi Perschke własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 660
zł., poniżej której realność ta na powyższych
terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt
oszacowania można przejrzeć lub odpisać w
registraturze sądowej,

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr.
ustanowiony adwokat tutejszy pan
Peterek.

Biała, dnia 23 maja 1885.

Licytacye.

L. 14690. (3427 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 230 złr. 71 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 lipca, 10 sierpnia i 31 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 10 w Ujeździe i Brzeziu położonej Wincentego i Wojciecha Glanowskich własnej.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 3 września 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Kremer z substytucyą adw. dra Paszkowskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1885.

L. 14685. (3423 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 lipca, 10 sierpnia i 24 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 99 w Zwierzyńcu Franciszka Gargi własnej.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 27 sierpnia 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen z substytucyą adw. dra Czernego w Krakowie.

Kraków, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 3713. (3732 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod nr. 186 w Buczkowicach położonej poprzednio Jana Wrony a obecnie Maryanny Wrona własnej, rezolucyą z dnia 28 listopada 1884 l. 10020 w celu zaspokojenia wierzytelności Zuzany Gandor i Rudolfa Antoniego w kwocie 10 złr. 90 ct rozpisana w dniu 3 lipca 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie pod warunkami w obwieszczeniu z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała, dnia 20 maja 1885.

L. 3385. (3766 3—3)

Dnia 7 lipca 1885 o godz. 9tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym za jakąbądź cenę przymusowa licytacya realności pod l. k. 122 w Tuczapach powiatu Jaworowskiego Dmytra Bałagusza, bez ciała tabularnego na zaspokojenie pretensyi Estery Reizes prawonabywczyni Natana Reizesa 59 złr.

Cena wywołania 1045 złr.

Wadyum 52 złr. 50 ct.

Protokół zastawniczego opisania i oceniania i bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Kriszke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 23455. (3462 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biuze 13 tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Marcelego Greka w kwocie 1260 złr. z pn., odbędzie się dnia 14go lipca i 5go sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do spadkobierców Antoniego Zagórskiego (syna) wedle dom. 228 pag. 391 n. 1 haer. należącej realności pod l. 217¾ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16235 złr. 31 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1623 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych dłużników Kazimiery Janiszewskiej i Wandy Zagórskiej adwokat dr. Pająk, a dla nieobecnych wierzycieli Józefa, Kazimierza i Maryanny Motylewskich, spadkobierców Augusta Witkowskiego i Ksawery Witkowskiej, Szymona Pijanowskiego, Onufrego Łodyńskiego i dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 marca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Emil Byk kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Weiss mianowany został.

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L. 2208. (3804 3—3)

Celem zaspokojenia sumy 11 złr. 86 ct. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. 337 w Swaryczowie położonej, nieintabulowanej, Piotra Stasiów własnej w tutejszym sądzie drogą publicznej licytacyi na rzecz Michała Mielnika dnia 15go czerwca, 13go lipca i 14go sierpnia 1885, zawsze o godzinie 10 z rana, z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 110 złr. lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze. C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, dnia 10 maja 1885.

L. 3377. (3522 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego a to 11 po 9 złr. i reszty kapitału w kwocie 60 złr. wraz z zaległemi odsetkami i kosztami odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużnika Michała Kiryma vulgo Kieryka zwanego wedle wykazu hipotecznego l. 154 własna w Trościańcu pod l. k. 36 i sub. rep. 28 położona w trzech terminach licytacyjnych a to na dniu 1 lipca 1885, 5 sierpnia 1885 i na dniu 10 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszem zabudowaniu sądowem.

Na pierwszych dwu terminach zostanie powyższa realność tylko wyż lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum wynosi 40 złr

Ekstrakt tabularny i bliższe warunki licytacyjne można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Brzeżany, dnia 19 kwietnia 1885.

Ч. 3383. (3227 3—3)

Тернопôльскiй ц. к. повѣтовый отпорȣченый сȣдъ подае до пȣбличной вѣдомости, що въ цѣли заспокоенiя сȣмы 71 зл. 91 кр. к. а. зпр., отбȣде ся примȣсова пȣблична продажъ реальности пôдъ ч 3 въ Смиковцяхъ положеной, пôсля выказȣ ипот. ч. 220 Мыхаила Воїсоцкого власной, на рѣчъ общого рôльничо кредитового заведенiя для Галицiи и Бȣковины:

I. дня 22 Юлiя 1885,

II. дня 26 Серпня 1885.

III. дня 30 Вересня 1885,

каждимъ разомъ о годинѣ 9 передъ полȣднемъ съ тымъ, що реальность тая на першихъ двохъ срокахъ тôлько за цѣнȣ виклична 200 зл. або высше тойже, на третôмъ але срощѣ также и нисше цѣны выкличной спроданою останетъ.

Вадїȣмъ выноситъ 10 пр. цѣны шацȣнковой.

Близшiи оусловiя и вытягъ ипотечный реальности повысшой можна переглянȣти въ тȣтейшой регистратȣрѣ.

Тернопôль, дня 22 Февраля 1885.

Ц к. Совѣтныкъ сȣда окрȣжного.

L. 2569. (3577 3—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach na skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 2 maja 1885 l. 21132 w sprawie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Wiktora Apolinarego Padlewskiego pto 68 zł. 4 ct. 68 zł. 4 ct. i 918 zł 77 ct. w. a. z pn., odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności, t. j. domu mieszkalnego pod l. 104 i murowanej oficyny pod l. 244 w Brzeżanach, wedle dom. tom. 2, pag. 333, n. 11 haer. dłużnika własnej, w dniach 7 lipca 1885 i 6go sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sali rozpraw sądowych, pod następującymi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo za cenę wywołania 2400 zł. w. a., lub wyżej takowej.

2. Wadyum do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub austro-węgierskiego Banku, które papiery wartościowe obliczane będą podług kursu, ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej" w numerze ostatnim, przed licytacyą — wynosi 240 zł. w. a.

Nabywca obowiązany będzie długi hipoteczne, których zapłatę wierzyciele przed umówionym terminem wypowiedzenia przyjąć nie chcieli przy hipotece za strąceniem z ceny kupna pozostawić.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności sprzedać się mającej przejrzeć lub odpisać można w tusądowej registraturze.

O czem wszystkie strony oraz wierzycieli, którzyby po 28 lutego 1885 prawo hipoteki na sprzedaż się mającej realności uzyskali lub późniejsza zapaść mająca z jakiegokolwiek powodu nie mogła być doręczoną do rąk adw. dr. Schätzla w Brzeżanach się zawiadamia.

Brzeżany, dnia 22 maja 1885.

L. 1977. (3642 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w celu zaspokojenia pretensyi 16 rat po 6 zł. w. a. i 40 zł. 60 ct. w. a. z przynależytościami odbędzie się w dniach 9 lipca 1885, 13 sierpnia 1885 i dnia 17 września 1885, każdym razem o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Siemiginowie położonej pod l. 47/21, wedle ark. hipotecznego Jędrzeja Begiejowicza własnej.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwota 600 zł. w. a.

Zakład 60 zł. w. a.

Co do reszty warunków licytacyjnych można się poinformować w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 17 marca 1885.

L. 2398. (2879 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Gerbolka pto 8 rat po 50 zł., licytowaną będzie w sądzie na dniu 10 lipca, 13 sierpnia i 17go września 1885, o 10 godzinie rano realność pod l. konsk. 247 w Żółtańcach położona, ciało tabularne stanowiąca,, wedle wykazu hip. l. 350 i 351.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej

Kulików, 24 marca 1885.

L. 2456. (2880 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie przeciw Marcinowi Paliwoda pto 17 rat po 9 zł., licytowaną będzie w sądzie na dniu 10 lipca, 18 sierpnia i 17 września 1885, o 10 godzinie rano realność pod l. domu 40 w Kłodnie wielkim położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze.

Kulików, 27 marca 1885.

L. 11246. (3808 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 95 zł 92 ct., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 czerwca, 15go lipca i 19 sierpnia 1885, każdym razem o godz 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 91 wykazem hipotecznym l. 73 i 48 gminy Łopuszany objętej, stanowiącej własność Tekli Kozar z tem, że na piewszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 10 stycznia 1885.

L. 466. (3806 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 76 zł. 4 ct. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 czerwca, 16 lipca i 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10 i 105 wykazem hipotecznym l. 9 i 181 gminy Młynowki objętej, stanowiącej własność Abrahama Bettingera i Ozyasza Sitnerra z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

A resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 30 stycznia 1885.

L. 1300. (3807 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie 25 rat pożycz. po 9 zł. i resztującegokapitału 25 zł. 6 ct. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 czerwca, 16 lipca i 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10 wykazem hipotecznym l. 14 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Hnata Bigus z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł. w. a.

Wadyum zaś 25 zł. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 10 lutego 1885.

L. 2472. (3344 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie i na rzecz towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie przeciw Efroimowi Bier o 190 zł. z pn., celem wydobycia tej wierzytelności, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużnika Efroima Biera własnej, pod l. k. 165 lwh. 890 w Oleszycach położonej, przedsięwziętą zostanie na dniu 7 lipca, 7 sierpnia i 7 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, iż rzeczona realność na dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lu za takową, na trzecim terminie zaś niżej takowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 750 zł.

Wadyum wynosi 75 zł. w. a.

Resztę zaś warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, dnia 15 kwietnia 188.

L. 2337. (3599 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 180 złr. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 7 w Bytomsku położonej, według wyciągu hipotecznego l. 7 tejże samej gminy objętej, Heleny Kempa z Bytomska własnej, w trzech terminach, a to: dnia 8go lipca 1885, dnia 5go sierpnia 1885 i dnia 9 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Cena szacunkowa 360 zł.

Wadyum wynosi 36 zł.

Wiśnicz, dnia 22 maja 1885.

L. 37. (3471 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Nowym Sączu odbędzie się celem zaspokojenia należytości Augusty Żelechowskiej w kwocie 120 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego, objętego wyk. hip. dla gminy Librantowy l. 13, Wojciecha Mułki własnego, i ciała hipotecznego, objętego wykazem hipotecznym dla tejże gminy l. 93, Wojciecha Roli własnego, które to realności wspólnie za kwotę 683 zł. 30 ct. oszacowane zostały, na jednym terminie w dniu 6 lipca 1885, o godzinie 9 rano za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a nawet poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie poniżej sumy na zaspokojenie wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi potrzebnej.

Wadyum licytacyjne wynosi 55 zł.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Nowy Sącz, dnia 14 marca 1885.

L. 5375. (3317 3—3)

W dniach 17 czerwca, 17 lipca i 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 1 w Uchorcach położonej, wyk. hip. 105 objętej dłużnika Tymka Smołyn własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 14 rat pożyczkowych po 18 złr. i resztującego kapitału w kwocie 108 złr. 13 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest adwokat dr. Mijakowski w Złoczowie.

Reszta warunków są w registraturze do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Złoczów, dnia 19 kwietnia 1885.

L. 2531. (3716 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie pod l. k. 215 położonej, wedle wyk. hip. 108 tejże gminy dłużnika Gabryela Błachowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Gitli Steiner i Goldy 2o Bauminger w kwocie 18000 zł. w. a., dnia 8go lipca 18°5, dnia 12 sierpnia 188ʼ i dnia 16 września 1885, każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzeciem zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 815 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego. t. j. po dniu 10 lutego 1885 do tabuli weszli, kuratorem Jędrzeja Wojtasiewicza z Starejsoli i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 18 kwietnia 1885.

L. 4067. (3640 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Apolinarego Węglowskiego w kwocie 200 zł. w. a. z przynależytościami, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie dnia 9 lipca 1885, dnia 13 sierpnia 1885 i dnia 17 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 5/6 części realności pod l. k. 38 na Podzameczu w Stryju położonej, wedle dom IV, pag. 149, licz. 18 haer. Mojżesza Körnera, a względnie tegoż nieletnich spadkobierców, Jojny, Schaji Chaima, Feigi, Leiby, Izaaka i Judy Körnerów własnych, protokołem de praes 24 maja 1884 l. 8436 przymusowo ocenionych pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 322 zł. w. a.

Poręczne 32 zł. 20 ct. w. a.

2. Na pierwszych dwóch terminach zostaną te części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej, najwięcej ofiarującemu sprzedane, eżeli tylko ofiarowana cena pokryje wszystkie hipoteczne długi, gdyby tej ceny uzyskać nie można wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 17 września 1885, o godzinie 4 po południu, na który się wierzycieli z tem wzywa, że niestawający jako przystępujący do wniosków obecnych uważani będą.

3. Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 31 marca 1885.

L. 2788. (3713 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia chęć kupienia mających, że w sprawie Judy Bleiweisa przeciw spadkobiercom śp. Fedora Łaryteczuka pto 82 złr. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 488 księgi gruntowej gminy Wierzbowiec objętej w terminach dnia 7 lipca 1885, dnia 4 sierpnia 1885 i dnia 1 września 1885, zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 315 złr. w. a. lub wyżej w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny tudzież warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Michał Hryźluk z Wierzbowca.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, dnia 15 kwietnia 1885.

L. 863. (3685 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Słemieniu ogłasza, że dnia 6 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1885, każdym razem o 10 przed południem odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod nk. 352 rep. 16 w Suchy położonej.

Ceną wywołania jest suma 620 złr.

Wadyum wynosi 62 złr.

Resztę warunków licytacyjnych protokół zastawowego opisu i oszacowania tej realności można przejrzeć w registraturze.

Słemień, dnia 12 kwietnia 1885.

L. 9126. (3682 2—3)

Celem zaspokojenia należytości Abrahama Horowitza pto 183 złr. w. a. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 8 lipca i 12 sierpnia 1885 o godz. 10tej rano przymusowa sprzedaż fizycz ie niepodzielonej połowy realności pod l. k. 340 w Korczynie dłużnika Jana Połchłopka własnej.

Sprzedaż odbędzie się tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 685 złr.

Wadyum wynosi 68 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin na dzień 16 września 1885 godz. 10 rano.

O tem zawiadamia sąd wszystkich interesowanych a niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora ustanowionego w osobie p. Sylwestra Jaciewicza c. k. notaryusza w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 30 grudnia 1884.

L. 4184. (3833 2—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach: 15 lipca, 17 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 78 według wyk. hip. 200 i 303 gminy kat. Załanów Stacha Nadzieżnego i Iwasia Łopatki własnej na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacyi pto 5 rat a 16 złr. 67 ct. i reszt. kapitału 232 złr 12 ct i 15 złr. 41 ct. z pn.

Cena wywołania 600 złr

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885 godz 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 12 maja 1885.

L. 3343. (3672 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 450 złr. w. a. w dniach 6 lipca, 10 sierpnia i 11 września 1885 o godzinie 10 rano realność Kaspra Jawienia pod l. 14 w Zymbrzegu wykazem hipotecznym 63 objęta przymusowo sprzedaną będzie, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim zaś także niżej ceny, jednak tylko za cenę wyrównującą wierzytelnościom hipotecznym.

Cena wywołania wynosi 700 złr.

Zakład 70 złr.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd strony, wierzycieli hipotecznych, a wierzycieli nieznanych, lub tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora p. Przychockiego notaryusza w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 24 maja 1885.

L 5595. (3835 2—3)

W dniach 8 lipca, 6 sierpnia i 15go września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Tomasza Gajewskiego pod lk. 188 w Stryjówce położonej, wykazem tabularnym l. 264 tejże gminy katastralnej objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 163 złr. 14 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 złr.

Zakład 50 złr. m. k.

Przy pierwszych dwóch terminach może sprzedaż nastąpić tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę, zaś przy trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania, jednakże za taką przynajmniej, któraby wystarczyła na pokrycie wszystkich podówczas intabulowanych wierzytelności.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 10 września 1884 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli. albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie, lub nie należycie doręczono, ustanowiono kuratorem p. Leopolda Kukawskiego c. k notaryusza w Zbarażu.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 11 grudnia 1885.

L. 5724. (3834 2—3)

W dniach 8 lipca, 6 sierpnia i 15go września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Anny Krychów pod l. k. 16 w Suchowcach położonej wykazem tabularnym l. 108 tejże gminy katastralnej objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 531 złr. 96 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 1350 złr.

Zakład 135 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach może sprzedaż nastąpić tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę, zaś przy trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania, jednakże za taką przynajmniej, któraby wystarczyła na pokrycie wszystkich podówczas intabulowanych wierzytelności.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 10 września 1884 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem p. Leopolda Kukawskiego c. k notaryusza w Zbarażu.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż. dnia 11 grudnia 1884.

L. 810. (3825 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 7go lipca i 27go lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24go sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 57 według wyk. hip. l. 144 księgi gruntowej gminy Pohorylce, nieobjętej masy spadkowej śp Michała Sypy na rzecz Abla i Jakóba Stolzenbergów pto 135 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 775 złr.

Wadyum 77 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Michała Szczerbę.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli termin na dzień 24go sierpnia 1885 godzinę 4tą po południu.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, dnia 28 maja 1885.

L. 3114. (3788 1—3)

W sprawie Babetty Singer przeciw Wawrzyńcowi Lechowi pto 200 złr odbędzie się w dniach 10 lipca, 7 sierpnia i 4 września 1885, każdym razem o godz. 10 rano w tut sądzie przymusowa sprzedaż realności nr. 52 w Brzezówce, ciała tabular. niestanowiącej. Cena wywołania wynosi 467 zł. wadyum 46 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k.. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 8 kwietnia 1885.

L. 4061. (3802 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Juliusza Haberfelda w kwocie 609 złr. w. a. z pn. przeprowadzi c. k. sąd tutejszy w dniu 8go lipca 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 252 w Oświęcimie położonej, a to jako już na trzecim terminie licytacyjnym nawet poniżej ceny szacunkowej na kwotę 5206 złr. podanej.

Wadyum 520 złr.

Kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz p. Niemczemski.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 4053. (3823 1—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 506 złr. 506, 506, 10610 złr. 5 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 dnia 14go lipca 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nrami tab. 597, 605, 606—kons. 783, 784 785 a/b w Brodach położonych objętych wykazem hipotecznym l. 1410 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, Antoniego Nieczuji Witosławskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 24.000 złr. w. a.

Wadyum wynosi 2400 złr. w. a.

Na rzeczonym wyżej terminie realności te sprzedane zostaną za jakąkolwiekbądź cenę nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata Starzewskiego w Brodach.

Brody, dnia 18 maja 1885

L. 3207. (3805 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Biryana w kwocie 150 złr. w. a. w dniach 6 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1885 o godzinie 10tej rano, połowa realności pod l. 83 w Lednicy dolnej do Pi tra Palczew skiego należąca w drodze przymusowej licytacyi w sądzie sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 246 złr. 41 ct.

Zakład 24 złr. 64 ct

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd strony a wierzycieli nieznanych, tych którzyby po dniu 10 maja 1885 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna doręczoną nie została do rąk kuratora Wojciecha Kawecki. kiego.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 31 maja 1885.

L. 1897. (3801 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Andruchowi Buben t. j. 21 rat po 30 złr. i reszty kapitału 29 złr. 36 ct z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 7go lipca, 4go sierpnia i 7 września 1885. zawsze o godz. 9 rano przymusowa licytacya realności tego dłużnika pod lk. 34 subr. 17 w Tuczapach powiatu Jaworowskiego, bez ciała tabularnego, protokołem z dnia 22 marca 1875 zastawniczo opisana, a to tylko za cenę wywołania 1000 złr. lub wyżej.

W razie niesprzedania odbędzie się w dniu 3go terminu o godz 4tej po południu rozprawa z wierzycielami celem ułożenia lżejszych warunków.

Wadyum wynosi 100 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Mikołaj Hołub notaryusz w Jaworowie.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 2750. (3781 1—3)

C k sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 180 złr. w. a. z pn., na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 81 w Bytomsku położonej, według wyciągu hipotecznego l. 81 tejże samej gminy objętej, Wiktoryi i Teofila Matrasów z Bytomska własnej, przy przyznaniu pożyczki w szacunkowej kwocie 360 złr. w. a. przyjętej, w trzech terminach a to: dnia 8 lipca 1885, dnia 5 sierpnia 1885 i dnia 9 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 36 złr. w. a.

Wiśnicz. dnia 22 maja 1885

L. 4088. (3849 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniach 2 lipca 1885 i 6 sierpnia 1885 tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 14 według wyk hip 66 gminy kat. Kiernica z kolonią Brundorf Piotra Eberhardta własnej, na rzecz Piotra Rutza pto 1000 złr. z pn.

Cena wywołania 4565 złr.

Wadyum 456 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Gerona wójta Brundorfu.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 3 września 1885 godz. 10 rano.

Gródek, dnia 3 maja 1885.

L. 6910. (3822 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 500 złr. w. a. z pn. na rzecz Chaima Löwensohna odbędzie się dnia 10go lipca 1885 i 7go sierpnia 1885 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż 10/16 części realności pod nr. 785 w Tarnopolu.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 683 złr. 37 ct. w. a.

Wadyum 68 złr. 33 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 8 maja 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Glogiera a zastępcą tegoż p. adw. dra Maksa.

Tarnopol, dnia 23 maja 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 23826. (3691)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie: „Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny", dnia 13 maja 1885, uwidoczniono, że z Rady zawiadowczej tegoż Zakładu ks. dr. Józef Delkiewicz dobrowolnie wystąpił, a na jego miejsce na posiedzeniu Rady zawiadowczej z dnia 12 marca 1885, Julian Kośnierski i dr Michał Korol obaj we Lwowie zamieszkali, członkami Rady zawiadowczej wybranymi zostali.

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L. 3364. (3404 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że dnia 21 listopada 1881 zmarł w Kulikowie ś. p. Teodor Pruss z pozostawieniem pisemnego kodycylu bez daty, ponieważ powołany z ustawy spadkobierca Michał Pruss, syn spadkodawcy, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tymże sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku tem pewniej wniósł, ileże w przeciwnym razie rozprawa spadkowa tylko z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Józefem Hryckiewiczem dla Michała Prus ustanowionym, przeprowadzoną będzie.
Z c. k. sądu powiatowego.
Kulików, dnia 10 maja 1885.

L. 6049. (3393 2—3)
C. k. sąd krajowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Roberta br. Warda przeciwko spadkobiercom ś. p. Adama Nałęcz Tańskiego i spóln. o 18000 złr. w. a. zpn. z powodu wniesionej przez Roberta br. Warda prośby do praes. 28 listopada 1884 l. 30153 o egzekucyjne oszacowanie dóbr „część Bilczyc“ i gruntów z tychże wydzielonych, dla niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Kalety z Bilczyc kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Ferdynanda Wilkosza w Krakowie z substytucyą p. ad. dr. Stycznia i przeznaczoną dla Marcina Kalety uchwałę z dnia 30 grudnia 1884 l. 30153 w załatwieniu powyższego podania zapadłą ustanowionemu kuratorowi doręcza.
Kraków, dnia 13 marca 1885.

L. 5496. (3418 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni uwiadamia Jakóba i Katarzynę Kimlerów z miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nim o zapłacenie 980 złr., ustanowił dla nich kuratora w osobie adw. dr. Zakrzewskiego i wzywa nieobecnych, by swemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, gdyż w przeciwnym razie złe skutki przypisać sobie będą musieli.
Bochnia, dnia 17 maja 1885.

L. 2612. (3375 2—3)
C. k. sąd powiatowy w sprawach cywilnych w Nisku podaje do wiadomości, iż pod dniem 30 marca 1885, l. 1878, wniósł Franciszek Kowal przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Wojciecha Woźniaka pozew o uznanie własności i zezwolenie na intabulacyę własności parcel gruntu l. 1214/1, 1214/2 i 5668 z pod l. kons. 91 w Nisku, że dla tejże nieobjętej masy Jakób Kania z Domostawy kuratorem ustanowiony został i termin do obrony na dzień 19go czerwca 1885, o godzinie 10 wyznaczonym został.
Nisko, dnia 15 maja 1885.

L. 13561. (3456 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie wydaną rezolucyą, dozwalającą wydzielenia części składowych posiadłości wyk. hip 94 księgi grunt. Rzędzińskiej Woli objętej i intabulacyi praw własności dla Katarzyny Kwapniewskiej i intabulacyi praw zastawu dla sumy 150 złr., przeznaczoną dla Jana Paska, jako z pobytu niewiadomego knatorowi tegoż Janowi Zgłobisiowi doręcza.
Tarnów, dnia 30 czerwca 1884.

L. 2075. (3376 2—3)
Sąd Pilznieński powiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Helenę Szaszko, że nakaz zapłaty z dnia 7 lutego 1885, l. 912, o 600 zł., wydany na żądanie dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, doręczony zostaje ustanowionemu dla niej kuratorowi Jarosławowi Aweydzie.
C. k. sąd powiatowy.
Pilzno dnia 19 marca 1885.

L. 23921. (3619 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem nieobecnych w kraju Izraela Dawida Göttlich i Saula Göttlich, którym uchwała z dnia 7 marca 1885 l. 10522, w Norwich Conn, w Ameryce, względnie w Londynie 55 Lehman Street Whiteschapel, doręczoną być nie mogła, że w sprawie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Samuelowi Feiwlowi Göttlichowi i innym o zapłatę 2 rat po 184 złr. i reszty kapitału 2082 złr. 65 ct. w. a. z pn., nakaz zapłaty z dnia 7 marca 1885 l. 10522, wydany został, że egzemplarze tej uchwały dla nich przeznaczone doręczone zostały dr. Lehmanowi, który dla nich kuratorem z zastępstwem dr. Dąbrowskiego, ustanowiony został, i wzywa tychże, aby temuż swemu kuratorowi w sprawie tej potrzebnej informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili, w przeciwnym bowiem razie, skutki zaniedbania sobie przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 23 maja 1885.

L. 2196. (3853 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Klora, że Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, wniosło pozwy drobiazgowe przeciw niemu pod dniem 3 marca 1885 do l. 2040, pod dniem 3 marca 1885 do l. 2042, i pod dniem 7 marca do l. 2196, o zapłacenie kwot 200 złr., 200 złr. i 200 złr. w. a. z pn., na które to termin na dzień 22 czerwca 1885, o godz. 9 rano, wyznaczono dla niego kuratora w osobie p. Włodzimierza Witoszyńskiego z Sanoka ustanowiono, któremu potrzebnej informacyę udzielić ma, lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa, sam sobie przypisze.
Sanok, dnia 29 kwietnia 1885.

L. 3262. (3854 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha Wyżykowskiego i Ignacego Sliwińskiego z Brzozowa, że Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło pozwy drobiazgowe przeciw nim pod dniem 10 kwietnia 1885, do l. 3247, i pod dniem 10 kwietnia 1885, do l. 3262, o zapłacenie sum 193 złr. i 100 złr. w. a., na które termina na dzień 23 czerwca 1885, o godz 9 rano, wyznaczono dla nich kuratora w osobie p. Włodzimierza Witoszyńskiego z Sanoka ustanowiono, któremu potrzebnej informacyi udzielić mają, lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa, sami sobie przypiszą.
Sanok, 4 maja 1885.

L. 7673. (3583 1—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ozmajmia niewiadomej z miejsca pobytu Florentynie Łacikowskiej, iż na pozew Stanisława Armołowicza z 19go marca 1885, l. 7673 wydano do niej nakaz zapłacenia sumy wekslowej 25 złr. wa. zpn. który się dla niej kuratorowi p. dr. Józefowi Rosenblattowi doręcza.
Kraków, dnia 20 marca 1885.

Konkursa.

L. 8. (3800 3—3)
Dyetaryusz uzdolniony do prowadzenia ksiąg gruntowych, z pięknem szybkiem pismem, zostanie przyjętym za miesięcznem wynagrodzeniem, w miarę uzdolnienia 25 zł. do 30 złr.
Podanie świadectwami poparte, wnieść należy do dnia 30 czerwca b. r., do naczelnictwa c. k. sądu powiatowego.
Czarny-Dunajec, 8 czerwca 1885.

L. 3012. (3816 2—3)
Celem obsadzenia posady c. k. funkcyonaryusza prokuratoryi państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Łopatynie, z roczną remuneracyą w kwocie 100 złr. wa., rozpisuje się niniejszem na mocy rozporządzenia c. k. Nadprokuratora państwa z dnia 19 maja 1885 l. 1941, konkurs.
Ubiegający się o tę posadę mają swoje należycie udokumentowane podania wnieść przez c. k. prokuratoryę państwa w Złoczowie najdalej do końca czerwca 1885.
Złoczów, 7 czerwca 1885.
C. k. prokurator państwa.

Upadłości.

L. 7355. (3863)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako Trybunał konkursowy krydy Samuela Elenda zatwierdza tymczasowego zarządcę masy krydalnej Samuela Elenda adw. dr. Goldhammera z Tarnowa, w tymże charakterze i ustanawia zastępcą jego wybranego dr. Ludwika Glasera, koncypienta adw. pierwszego
W Tarnowie, dnia 21 maja 1885.

L. 5848. (3843 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek p. Honoraty Szczepańskiej mianuje c. k. adjunkta sądowego Hubel z zastępstwem c. k. adjunkta p. Wilke komisarzem konkursowym i poleca się c. k. notaryuszowi p. Rokickiemu o pieczętowanie i spisanie masy konkursowej.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata krajowego dr. Smutnego i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 20 czerwca 1885, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 13go sierpnia 1885, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swoje, chociażby nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.
Na terminie zaś dnia 4 września 1885, o 10 godzinie przed południem u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynności zgłoszonych wierzytelności oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. Na tymże terminie wolno będzie wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.
Przemyśl, 10 czerwca 1885.

L. 7976 (3820 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym J. Feibischa Sterna, zarejestrowanego kupca w Buczaczu, tudzież na majątku tegoż nieruchomym, położonym w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało że kierującym komisarzem kierownik c. k. sądu powiatowego w Buczaczu pan Marceli Pilecki zaś administratorem tymczasowym pan adwokat krajowy dr. Hubrich z Buczacza mianowanym został.
Rzeczą jest wierzycieli konkursowych przed c. k. sądowym adjunktem p. Marcelim Pileckim jako komisarzem konkursowym w Buczaczu, za doniesieniem dokumentów ich pretensye wykazujących na terminie dnia 22 czerwca 1885 o 9 rano swoje wnioski względem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału poczynić.
Nadto wzywa się wszystkich, którzy do masy rozbiorowej jako wierzyciele konkursowi pretensye zgłosić zamierzają, aby, dla uniknienia skutków z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wyniknąć mogących przed terminem do likwidacyi i zawarcia ugody na dzień 8 lipca 1885, o godz. 9 rano, przed c. k. adjunktem sądowym w Buczaczu p Marcelim Pileckim jako komisarzem konkursowym naznaczonym swoje pretensye po myśli przepisów ustawy konkursowej zgłosili, oraz wymienili w której klasie wierzytelność ich pomieszczoną być ma.
Wierzycieli po za obrębem sądu w Buczaczu zamieszkałych wzywa się, by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tamże zamieszkałych, w zgłoszeniu swoich wierzytelności wskazali, inaczej na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo dla nich kurator ustanowionym by został.
Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska“.
Stanisławów, 5 czerwca 1885

Księgi gruntowe.

L. 391. (3845)
Komisya hipoteczna przy Prezydum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że do hodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Ostrożec, w powiecie Mościskim położonej, na miejscu w Ostrożcu, dnia 24 czerwca 1885, rozpocznie.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Przemyśl, 10 czerwca 1885.

L. 703. (3846)
Komisya hipoteczna przy Prezydum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Arłamowskiej woli, w powiecie Sądowo-wiszeńskim, położonej na miejscu w Arłamowskiej woli, dnia 16 czerwca 1885, rozpocznie.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Przemyśl, 9 czerwca 1885.

L. 363. (3847)
Komisya hipoteczna przy Prezydum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we wormie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Czyżowice sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w biurze nr. 25 sądu obwodowego złożone.
Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty w c. k. sądzie powiatowym w Sądowej-wiszni wniesione być mogą, wyznacza się termin najdalszy termin do dnia 17 czerwca 1885, na którym w razie potrzeby, dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.
Przemyśl, dnia 10 czerwca 1885.

L. 48 (3856)
Komisya hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Żywiec, z miejscowością Koliby, dnia 16 czerwca 1885, rozpoczyna.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Żywiec, 7 czerwca 1885.

L. 19588. (3658 3—3)
C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowej księgi hipotecznej górniczej wygotowane za nową księgę hipoteczną od dnia 1 maja 1885, uważane będą dla następujących ciał górniczych pod nazwą:
I. „Wasserarm“ z czterech miar górniczych pojedyńczych;
II. „Glückauf“ z czterech miar górniczych pojedyńczych;
III. „Erzreich“ z trzech miar górniczych pojedyńczych;
IV. „Gute Hoffnung“ z trzech miar górniczych pojedyńczych składających się, na parceli leśnej pod liczbą katastralną 904, Arture hr. Potockiego własnej w gminie Czerna, w powiecie Chrzanowskim położonych, że od dnia 1 maja 1885, wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakie bądź prawo hipoteczne, odnoszące się do tych nieruchomości, jedynie przez wpisanie do tej nowej księgi hipotecznej może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.
C. k. sąd krajowy wyższy wzywa:
a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej księgi hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała;
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi hipotecznej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 1 września 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywrócomym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowa księga wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przez sąd wniesionej.
Kraków, dnia 28 kwietnia 1885.

L 371 (3844)
Komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gmin katastralnych Lutków i Tamanowice w powiecie mościskim położonych na miejscu w Lutkowie dnia 17 w Tamanowicach 18 czerwca 1885 rozpocznie
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Przemyśl, 10 czerwca 1885.

Doniesienia prywatne.

Największy wybór! Najtańsze ceny!

Założony w roku 1841!

Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:

J. Wallach i Syn, Lwów,

Rynek pod l. 33,

poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.

Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały — również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę.

Próbki na każde żądanie franco.

Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.

Ceny bardzo umiarkowane!

(1840 28—3)

Pustomyty

pod Lwowem, Zakład kąpieli siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych odszczególniony Dyplomem pochwalnym na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881

Rozpocznie sezon 20 maja.

Choroby w których kąpiele siarczane **z świetnym skutkiem** używane być mogą są: gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy (skrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkurialne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki jakoto: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny i t. p.

☞ **Przed bramą zakładu jest przystanek kolei** Arcyks. Albrechta.

Jazda ze Lwowa trwa 30 minut. Prócz zwykłych pociągów rano i wieczór:

☞ **pociąg osobowy** odjeżdża ze Lwowa o godzinie 11 m. 45 w p. powraca z Pustomyt o godzinie 4 po poł

Stały lekarz w miejscu. Restauracyę prowadzić będzie kuchmistrz p. Józef Brycki ze Lwowa. Wikt w abonamencie lub a la carte, po umiarkowanych cenach.

☞ **Zwraca się szczególniejszą uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak Francensbadzkie.**

(3037 10-12)

St. Markiewicz

we Lwowie, w Rynku l. 42

poleca przez **„Suez“** sprowadzane

☞ przewyborne w smaku i zapachu

HERBATY CHINSKIE

a mianowicie: Ceny za $^1/_2$ kilo = funt

Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin“** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca	5 zł. — ct.
Nr. 1.	**Taszu,** Perła Chin, żółto kwiatowa, aromatyczna	4 zł. 40 ct
Nr. 2.	**Juntojczan Pecha,** białokwiatowa, aromatyczna	4 zł — ct.
Nr. 3.	**Nandzyn,** czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct
Nr. 4.	**Souchong,** czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr. 5.	**Congo,** familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł. — ct.
Nr. 6.	**Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7.	**Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

KAWY, które rozseła **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colomba żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Portorico zielona, wcale dobra	8 zł. -- ct.
Malabar perłowa „ „	8 zł. 40 ct.
Laguayra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
„ „ grubsza szlachetna	10 zł — ct.
„ „ najgrubsza „	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
„ złotawa „ „	10 zł 40 ct.
Moka arabska silna aromatyczna	9 zł. 69 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK francuski z najsławniejszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie

i inne w wielkim wyborze.

Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 27—?)

Dr. ANJELA

Zakład wodoleczniczy

w Zuckmantel

(na Śląsku austryackim).

W najpyszniejszem położeniu górskiem, tuż obok lasów milowej rozległości. Najsumienniejszy nadzór lecz niczy obok najtroskliwszego pielęgnowania.

Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę odległa.

[2798 14—20]

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed, od 2 do 5 po południu. ☞ Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny.

Prawdziwym skarbem

dla wszystkich chorujących w skutek grzechów popełnionych w młodości jest sławne dzieło:

Dr. Retau's Selbstbewahrung,

w wydaniu polskiem, po cenie 1 złr. Niechaj każdy je czyta. który cierpi na skutki podobnych nałogów. **Tysiace osób zawdzięcza swe wyzdrowienie temu dziełu.** Nabyć można pod adresem **„Verlags - Magazin“** w **Lipsku** lub w każdej księgarni.

[3510 3—12]

(H. 34013)

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne“

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (3860 1—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp w **Galicyi i Bukowinie.**

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(3501 6—?)

Leon Abramowicz

we Lwowie, Rynek l. 29

w przechodniej bramie Andriolego (Ehrbara).

Poleca materye wełniane, **kaszmiry** czarne i **krepy. Perkaliki** kolorowe w wielkim wyborze, łok. od 16—30 ct

Płócienka od 19 do 27 ct.

Płótna czysto niciane i apretowane, Chiffony białe, Piki białe i Brylantyny.

Chusteczki płócienne tuz. od 2·40 do 7 złr., z kolorowemi szlaczkami od 10 do 30 ct. za sztukę.

Ręczniki białe na tuziny i łokcie od 15—30 ct za łokieć.

Ściereczki płócienne z kolorowemi szlaczkami, sztuka od 22—35 ct., również poleca grube płótno na ścierki do naczynia od 15—18 ct. za łokieć.

Dreliszki liberyjne, płótno szare, zapał, płótno woskowe. Nankin na poszwy.

Utrzymuje na składzie pończochy i skarpetki białe i kolorowe.

Również poleca w wielkim wyborze chusteczki wełniane, perkalikowe, satynowe i batystowe do przykrycia głowy, sztuka od 19, 20. 25, 28—35 ct.

Jako nowość otrzymał: **Chusteczki** na fartuszki z figurkami i kwiatami.

Dziękuje uprzejmie za dotychczasowe względy, polecając się nadal łaskawym rozkazom — pozostaje uniżonym sługą.

(2373 20—20)

Pracownia sukien damskich

poleca się Szanownej P. T. Publiczności z wyrobem wszelkich w zakres krawieczczyzny damskiej wchodzących artykułów:

Suknia pojedyńcza . . . od 3 złr.

Suknia strojna . . . od 4 złr.

Wszelkie zamówienia **na prowincyę** przy nadesłaniu stanika na miarę, wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na 1 piętrze (róg od Rynku)

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną

wyborną

kawę

poleca:

„SIRIUSZ“

(Artur Kościcki)

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole

Kosztuje w miejscu.

1 kilo zł. 1.40, 1.50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

$4^9/_4$ kilo zł. 7.20, 7·70, i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3559 4—8)

Krajowy koncesyonowany

Zakład krowiankowy

pod dozorem władz sanitarnych

L. J. Kubickiego,

weterynarza miejskiego i docenta weterynaryi poleca **zawsze świeżą KROWIANKĘ**

3081 7—12 upewniając przyjęcie się.

Szczepienie w Zakładzie, przez doktora medycyny przeprowadzone, odbywa się codziennie od 4tej po południu. Cena **fioli** o podwójnej porcyi 1 złr.

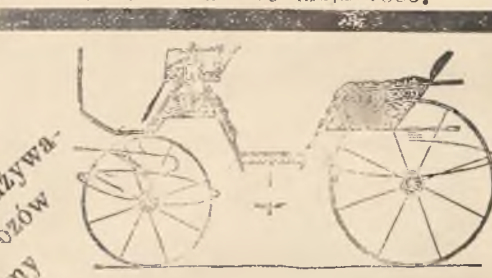
Lwów, ulica Łyczakowska 7.

Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości, że w postępowaniu spadkowem po śp. biskupie tarnowskim **Józefie Alojzym bar. Pukalskim** sprzedane będą w Tarnowie, w pałacu biskupim przez publiczną licytacyę, w dniu 22 czerwca 1885, znaczne kosztowności i srebro stołowe, zaś w dniu 7 lipca 1885 biblioteka. (3815 1—3)

Tarnów, dnia 29 maja 1885.

Wielki Skład **powozów** najnowszych fasonów **SCHUSTALA I SPKI** c. k. nadwornej fabryki wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



E. & J. Stromenger

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, licz. 5.

(2146 24—?)

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających

CENA
- 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
- 1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
- 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1304 16—20)

Główny skład komisowy

dla Galicyi

pierwszej berneńskiej fabryki

prawidłowej bielizny wełnianej trykotowej, wedle systemu

profesora **Dr. Gustawa Jaegera** znajduje się

w Magazynie Schayerów

we Lwowie, ulica Karola Ludwika liez. 3.

Sprzedaż odbywa się po cenach oryginalnych fabrycznych, według cennika, który to cennik w tłumaczeniu polskiem z dotyczącemi objaśnieniami, powyżej wspomniany magazyn na żądanie franco odsyła.

(3039 11—?)

Nr. 13515/III. Towarzystwo  c. k. uprzyw. (3861)

kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

Linie Austryackie.

Sprzedaż

różnych przedmiotów w drodze licytacyi.

Dnia 23 czerwca r. b., o godzinie 9 rano, odbędzie się na stacyi Lwowskiej, w myśl §. 61 regulaminu ruchu, publiczna sprzedaż różnych przedmiotów, które największej oflarującemu za gotówkę wydane zostaną.

Między przedmiotami sprzedać się mającemi znajduje sie skóra, obrazy, worki próżne, puszki blaszane, meble, wanna, etc. etc.

Lwów, w czerwcu 1885.

Dyrekcya ruchu.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845

p o l e c a:
Maselniczki z porcelany, w różnych formatach i wielkościach i różnych deseniach.
Maselniczki ze szkła rzniętego lub prasowanego,
w obfitym wyborze.

Dr. Antoniego Bergera
nowy poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**
Ord domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (2147 11—?)

Dra. Jasińskiego
„OBRAZKI“
„ze świata chorób“
są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł.
Obrazki te wykazują na „suchotach“, „**dyfteryi**“ itd., że trafność leczenia zawisła od „ścisłości“ rozumowania. Następnie dowodzą licznemi faktami, że leczący, nie zawsze rozumujemy „ściśle“; a ostatecznie porównują „medycynę“ z „hydroterapia“, i „homeopatyą“, zwłaszcza **Mattejego.**

L. 6509. (3543 6-?)
C. k. Zakład wodoleczniczy
w Krynicy
pod kierownictwem Dr. HENRYKA EBERSA, **otwarty od 15 maja do końca września.**

Skład papieru
Kamila Bauma
w Tarnowie,
poleca
aparata kościelne
[2682 8 10] i
obicia pokojowe.

KASY ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami (Pesquillriegel) elegancko i wybornie wykonane, sprzedaje najtaniej
Simon Degen, ulica Wałowa l. 19.
(3596 5-36)

Nie musi się koniecznie kupować kawę Ceylon po 2.08 zł. za kilo by dobrą i aromatyczną kawę mieć, wprawdzie Ceylon jest najszlachetniejszym gatunkiem w kawach, pomimo tego są tańsze kawy aromatyczne i bardzo dobre. (3464 5—?)

Zmiana firmy.
Niniejszem mam zaszyt uwiadomić P. T. Publiczność, że znany
Zakład zegarmistrzowski
pod firmą:
„Ludwik Weigel, przy ulicy Teatralnej l. 16 we Lwowie“, objąłem na moją własność.
Jako wieloletni kierownik tego zakładu, starałem się pod każdym względem zadowolnić P. T. Publiczność, a dowodem tego jest, że od roku 1865, to jest od tego czasu, od którego ster firmy „Ludwik Weigel, ulica Teatralna l. 16“ w swoje objąłem kierownictwo a zwłaszcza od czasu śmierci śp. Ludwika Weigel, któren zmarł w 1879 r. nie było żadnego wypadku jakichkolwiek niezadowoleń, ale owszem Szanowna Publiczność z zaufaniem i zadowoleniem do tego udawała się zakładu.
Dziękując za dotychczasowe zaufanie, polecam się jako właściciel tegoż zakładu i na dal łaskawym względom P. T. Publiczności.
Z wysokiem poważaniem
JAN ŁOBOS,
zegarmistrz, ul. Teatralna l. 16

HANDEL
Karola Bałłabana
we LWOWIE
Kawy

5 kilo

Rio	zł	6.40
Santos	„	6.80
Colomba	„	7.20
Portorico	„	8.—
Laquaira duża	„	8.80
Cuba wyśmienita	„	9.20
Ceylon drobna	„	9.60
Ceylon średnia	„	10.—
Ceylon gruboziarn. najprzedn.	„	10.40
Złota Jawa prawdziwa	„	10.40
Ceylon perłowa	„	10.40
Mokka arabska	„	9.60

Szanowna Publiczność wybrawszy sobie z pośród wyższych gatunków kaw jeden gatunek, może przy taniej cenie wyśmienitą i aromatyczną kawę mieć, nie zważając na różne protekcye obałamucenia krajowe i zagraniczne.

Kawa
dla konsumentów bezpośrednio pocztą w balach po 4¾ kilo czystej wagi w gatunku najwyborniejsza, aromatyczna, silna i niesfałszowana; przesyła się za pobraniem ocłoną i franco bez najmniejszych wydatków dla odbiorcy.

	1 kilo netto	
Ceylon perłowa najwyb. gruboz.	złr.	1.92
Mokka arabska prawdziwa wyb.	„	1.78
Cuba grubo ziarnista najwyb.	„	1.76
Ceylon Plant. ciemno niebies. g. z.	„	1.66
Laguayra zielona, wyśmienita	„	1.6
Portoriko zielona najlepsza	„	1.58
Costaricca perłowa zielona, silna	„	1.54
Menado. (Złota Jawa) bardzo dobra w smaku	„	1.50
Manilla perłowa żółta, najwyborn. grubo ziarnista	„	1.46
Mokka egipska, żółta, ognista	„	1.42
Jawa, najwyb. jasno-zielona, najsil.	„	1.38
Domingo grubo-ziarnista wybierana	„	1.36
Campinas najwyborniejsza Santos bardzo dobra	„	1.28
Rio Ja. wyśmien., wydatna i silna	„	1.22
Jamaica dobra w smaku i silna	„	1.18
Bahia aromatyczna i silna	„	1.14
Afrykańska Mokka perłowa brunatna, dobra	„	1.10

Przy zamówieniach w oryginalnych balach po 50 do 60 kilogramów, koleją 10 cnt. od kila taniej, z ocleniem i franco do najbliższej siedziby zamawiającego stacyi kolejowej.

Oliwa stołowa
z Nicei, zupełnie czysta jasno żółta, w smaku słodka i łagodna, 5 złr. 20 ct. za 4 kilo netto w naczyniu blaszanem **ocłona i franko.**

Wino Malaga
najwyborniejsze, bardzo stare, słodkie i silne 5 zł. 50 ct. **Lacrima** 6 zł. 80 ct. **Sherry** 7 zł. 20 ct. **Frontignan** 5 zł. 60 ct. **Madeira** 5 zł. 20 ct. **Muszkatułowe** 5 zł. 20 ct. **Marsalla** 5 zł. 60 ct. **Piołunowe** 4 zł. 80 ct. **Cypryjskie** 4 zł. 40 ct.; wszystko towar naturalny, najwyborniejszy, już ustały, w faseczkach po 4 litry pocztą za pobraniem **ocłony i franco,** bez wszelkich wydatków dla odbiorcy.

R. Maiti w Tryeście.
(7082 8—?)

Materye niciane
na letnie ubrania męskie
metr od 40 centów (3505 4 10)
w największym wyborze poleca
handel
F. Knauera i Syna
pod „Złotym Lwem“ **Lwów, plac Kapitulny.**
Na żądanie próbki odwrotną pocztą franko.

Zmiana lokalu.
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że z dniem **20 maja 1885 przeniosłem** *mój od roku 1848 istniejący*
HANDEL
towarów żelaznych
i skład
(3547 2—3)
Krzyży
pod firmą:
Konstanty Iskierski
z dotychczasowego lokalu przy ul. Teatralnej liczba 11
do lokalu przy ul. Karola Ludwika l. 13, obok hotelu Angielskiego.
Dziękując P. T. Publiczności za dotychczas okazywane mi dowody zaufania, polecam się nadal łaskawym Jej względom.
Z głębokiem poważaniem
Konstanty Iskierski.

Vin Tannique de Santé
de BAGNOLS SAINT-JEAN
Czerwone Wino deserowe naturalne znane i wysoce cenione przez lekarzy i publiczność w całej Francyi, Hiszpanii, Anglii i Ameryce, skuteczniejsze od wszelkich win leczniczych dla przywrócenia *sił i zdrowia* u osób *osłabionych* przez długie choroby, *bezkrwistych,* u starców *i kobiet podczas karmienia.* Używa się zawsze z pomyślnym skutkiem w *chronicznych biegunkach, bladaczce, utrudnionem trawieniu i bezsilności i wycieńczeniu z podeszłego wieku lub chorób chronicznych jak: podagra i reumatyzm.* Dosyć wychylić jeden kieliszek aby się przekonać o *wybornym smaku* **WINA BAGNOLS** *jak i dobroczynnem działaniu jego na żołądek i cały organizm.*
We Lwowie w aptece K. Mikolascha w Krakowie w aptekach PP. Wiszniewskiego, Trauczyńskiego, Redyka i składzie win p. Hawełki.

Założone w roku 1863
Laboratorym chemiczno - kosmetyczne
W. TEPY
obecnie A. POKORNEGO, magistra farmacji,
poleca
Creme de beauté, czyli puder w płynie, wygładza zmarszczki nadając twarzy naturalną białość. — Cena 1 złr.
Puder księżniczek, biały, różowy i kremowy, sporządzony tylko z najczystszej miąłki roślinnej bez żadnych przymieszek metalicznych, odznacza się tem, że nadaje cerze gładkość i przyjemnie przylega do twarzy i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. — Cena od 35 ct. do 1 złr. 50 cnt., w paczkach od 5 do 10 cnt.
Eau de Violettes, (woda fiołkowa) usuwa piegi, plamy wątrobiane, pryszcze, zmarszczki na twarzy, wyrzuty skórne, węgry, czerwoność nosa, nie zawiera żadnych części szkodliwych, owszem odmładza i nadaje cerze gładkość i delikatność. — Cena 60 cnt.
Mydło fiołkowe, usuwa piegi, opalenia słoneczne, przywracając twarzy świeżość i białość. — Cena 40 cnt.
Powyższe środki utrzymują: w Jarosławiu Wisłocki apt., w Mielnicy Krokowski apt., w Drohobyczu Raczka apt., w Kołomyi Dąbrowski apt., w Buczaczu Neuman., w Rozdole Czajkowski apt.
Lwów, Wałowa 15.
(3894)

MAGAZYN NOWOŚCI
E. MACHAYSKIEGO
we Lwowie, plac Maryacki, w gmachu Banku hipotecznego, vis-à-vis Hotelu George'a
poleca:

Wielki wybór **najmodniejszych parasolek** po 2, 4, 6, 8, 10 do najbogatszych — EN-TOUT-CAS po 5.50, 6.50.
Parasole angielskie nowego systemu (automat paragon) po zł. 6.50, 7, 8 itd.
Dla dam najmodniejsze konfekcye, to jest:
Rotundy angielskie po zł. 22, 24, 26 i t. d.
Płaszcze i paltoty angielskie (Watterproof) w najmodniejszych fasonach po zł. 22, 24 i t. d.
Paletociki tricot jersey, po zł. 8, 14.50 i t. d. i grube po 18.
Prochowce angielskie dla dam alpagowe jedwabne po zł. 16 itd.
Kapelusze filcowe ubierane dla pań po zł. 6.50, 7.50 i t. d.
Kapelusze damskie ogrodowe ubierane po 1.50 i 2.50.
Wielki wybór **wachlarzy**
modnych po zł. 1.50, 2, 3, 4 i t. d.
Gorsety francuskie, po zł. 6
Rękawiczki damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach, po zł. 1.30 1.50. i t. d.
R. kawiczki męskie, znane z dobrego gatunku po złr. 1.30 i 1.80. 2.
Kapelusze męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate po złr. 2, 4 i 5.
Kapelusze angielskie, miękkie, czerwone, białe, granatowe, zielone, popielate i wiele innych kolorów po zł. 1.50.
Koszule męskie, białe i kolorowe, po 3 złr. itd.
Wielki wybór **najmodniejszych krawatek** damskich i męskich.
Chustki batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina złr. 3, 4, do najcieńszych.
Skarpetki angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne tuzin po złr. 7, 8, 9 i t. d.
Kaftaniki fil d'ecosse wełniane, począwszy od 1 złr. do najlepszych jedwabnych.
Kaftaniki, spodnie i skarpetki systemu profesora Dr Jägera.
Płaszcze gumowe (Watterproof) i reversible, suknem pokryte po zł. 15, 16, 17 i t. d. — oraz prochowce angielskie po złr. 7 i 8.
Pledy, szale i kołdry angielskie, bardzo nowe wzory po złr. 10, 12, 14, 16 itd.
Kufry torby i necessairy do podróży w wielkim wyborze.
Wielki skład **prawdziwej perfumeryi francuskiej i angielskiej,** tylko z fabryk renomowanych za granicą.
Wielki wybór **biżuteryi francuskiej.**

Wielki skład wyrobów z bronzu, porcelany, szkła, drzewa i skóry.
Ceny niższe jak dawniej, bardzo przystępne.
Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą. (3857 1 9)

KAROL BAŁŁABAN we Lwowie
ulica Halicka — poleca
Wody mineralne
ze zdrojowisk naturalnych.
Co dni 14 świeży transport.
(2864 13—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru w Kro...